№ 129. Kraków 7 Czerwca — Sobota. Rok 1856.

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.
Przedpłata na Dziennik „Czas“
w Państwie Austryackiem (pocztą)
rocznie . . . . złr. 20
półrocznie . . . . „ 10
kwartalnie . . . . „ 5
miesięcznie . . . . „ 2
Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“
w Krakowie:
rocznie . . . . złr. 26
półrocznie . . . . „ 13
kwartalnie . . . . „ 7
w Państwie Austryackiem (pocztą)
rocznie . . . . złr. 30
półrocznie . . . . „ 15
kwartalnie . . . . „ 8
Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

CZAS

[illegible] przyjmują się do umieszczania w Inseratach: OGŁOSZENIA, [illegible] WIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się [illegible] handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k.
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biòra Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

W d. 9 czerwca tojest w poniedziałek

Redakcya „Czasu“

wraz

z Expedycyą i Drukarnią

przeniesie się do domu zwanego

Krzysztofory

w głównym Rynku przy rogu ulicy Szczepańskiéj N. 358.

OGŁOSZENIE PRENUMERATY

na kwartał III 1856 r. tojest na miesiące:
Lipiec, Sierpień i Wrzesień.

Dziennik sam w miejscu . . 4 złr.
pocztą w kraju. 5 „
z Dodatkiem miesięcznym
w miejscu . . 7 „
pocztą w kraju. 8 „

Dodatku osobno prenumerować niemożna.

Liczba egzemplarzy tak dziennika **Czas** jak i **Dodatku** miesięcznego stósować się będzie do liczby prenumeraty; dla tego uprasza się o śpieszne jéj nadesłanie, aby nie narazić Szan. Abonentów na brak pierwszych numerów kwartału; tudzież o wyraźne nadmienienie, czy dziennik **Czas** sam lub z **Dodatkiem miesięcznym** jest żądany.

Dodatek miesięczny wychodzić zaczął z rokiem bieżącym i wychodzić będzie daléj jak dotąd, z dniem ostatnim każdego miesiąca w formacie książkowym **12** do **15** arkuszy druku mającym. Dodatek ten zawierać będzie: artykuły polityczne, religijne, ekonomiczne, historyczne, dokumenta, rozprawy krajowe, literaturę w ogóle, to jest: powieści, poezye, krytyki itd. przytém Kronikę zawierającą korespondencye z różnych stolic europejskich przedstawiające obraz ich z upłynionego miesiąca.

☞ Urzędy pocztowe Królestwa Polskiego otrzymały upoważnienie przyjmowania przedpłat na **Dodatek miesięczny.**

Do dzisiejszego numeru dołączają się listy prenumeracyjne powrotne, dla ułatwienia szanownym pp. Abonentom wczesnego przesyłania prenumeraty.

Kraków 6 czerwca.

Oprócz kwestyi opłaty cła na Sundzie; w któréj nic jeszcze dotąd stanowczego nie zaszło, Dania ma jeszcze inną kwestyę wewnętrzną, która się właśnie w ostatnich rozwijała czasach, to jest kwestyę konstytucyjną. Konstytucya w Danii nie jest bynajmniéj maszyną prostą — nie mało też widzimy w niéj tarcia, gdy jest w ruchu. Zresztą jest to maszyna nowéj budowy, przeto to co się tam dzieje uważać można za próbę.

Państwo duńskie jak wiadomo składa się z właściwego królestwa Danii i trzech księstw Szleswiku, Holsztynu i Lawenburga, z których dwa ostatnie z téj strony Edery leżące są niemieckie tak co do narodowości jako i co do języka i należą do składu Związku niemieckiego. Królestwo reprezentowane było konstytucyjnie przez Izbę ustawodawczą za pomocą wyborów powszechnych; każde zaś z księstw miało zebranie częścią prawodawcze, częścią z głosem tylko doradczym, coś nakształt stanów prowincyonalnych. Stósownie do ducha konstytucyi wspólnej, ogłoszonéj w r. **1855**, wszystkie części mają składać jedną polityczną całość, w radzie najwyższéj (*rigsraad*), złożonéj z ośmdziesięciu członków, z których dwudziestu wybiera rząd, a sześćdziesięciu wybierają zgromadzenia prowincyonalne lub wyborcy prowincyonalni. Rada ta ma władzę ustawodawczą w ogólnych sprawach państwa.

Zebrała się ona **31**go marca i sesya teraz się skończyła. W liczbie różnych projektów mniéj więcéj ważnych poddanych jéj obradom, znajdował się także budżet ogólny państwa. Lecz pomimo, że w zasadzie konstytucyi przyjętą była zasada jak się zdaje, zlania się w jedno państwo prowincyj różnych narodowości i różnego języka, że zatem zasiadanie w jednem zgromadzeniu reprezentantów różnych prowincyj wydawało się koniecznem następstwem, pomimo tego, zaraz z początku pewna liczba deputowanych holsztyńskich starała się zająć osobne stanowisko i okazywała wielką nieufność względem wszelkiéj inicyatywy rządowéj, oświadczając wszelako wielkie przywiązanie do zasady władzy królewskiéj. Opozycya była głównie przeciw ministrowi p. Scheel i jego postępowaniu w Holsztynie. Kilku członków rzeczonéj frakcyi zaprotestowało przeciw swym własnym wyborom, zatem przeciw ustawie wyborczéj, na mocy któréj zasiadali; a nakoniec jedynastu deputowanych niemieckich z Holsztynu, Lawenburga i Szleswiku zrobiło uwagę upraszając króla aby zwołał stany prowincyonalne księstw, poddał pod ich narady ogólną konstytucyę i prawo wyborcze, a wypadki tych obrad aby zostały przedłożone radzie najwyższej i stały się niejako podstawą do radykalnéj reformy w obecnéj organizacyi politycznéj państwa. Cel mocyi był widoczny: utrzymanie odrębnych praw księstw, które znikały w konstytucyi ogólnéj; walka jak zawsze i wszędzie federalizmu z centralizacyą. Dyskusya była długa i żywa, lubo przyznać należy, że nie wyszła z granic form parlamentarnych i przynosi wielki zaszczyt narodowi duńskiemu. Obrońcy mocyi przemawiali w duchu zgody, ale opierali się na słuszności i dawnych prawach. Przeciwnicy uważali w tem zwalenie konstytucyi, nie jako *restitutio in integrum*, proces który się nigdy nie kończył i w polityce mógł dać powód do ciągłych niespokojności. Mocya przepadła, konstytucya się utrzymała, a autorowie mocyi podali nazajutrz protestacyą w imieniu praw księstw. Pomimo tego, sprzedaż dóbr narodowych w Holsztynie zapadła większością głosów duńskich; reprezentanci olsztyńscy usunęli się a rada najwyższa musiała zamknąć czynności swoje w d. **2** b. m.

Zdawało nam się stósowne zapisać ten epizod z tegorocznéj sesyi Izby duńskiéj, choćby dla tego, że potwierdza on znowu axioma, iż podobne przyczyny, podobne wywołują skutki. Analogia z tem cośmy tylokrotnie gdzieindziéj widzieli jest widoczna, pomimo różnéj narodowości i języka. Nie potrzeba na to komentarzy.

Korespondencya Czasu.

Ze Szląska pruskiego 3 czerwca.

Donosiłem wam niedawno o pompatycznie zapowiedzianym zjeździe kaznodziejów protestanckich gmin polskich z całego W. Księstwa Poznańskiego w Ostrzeszowie, na który sam jeneralny superintendent z Poznania przybył. Dzisiaj do tego przedmiotu powrócić, dla tego zdawało mi się potrzebnem, ażeby ci z czytelników *Czasu*, którychby to interesować mogło, fałszywego o tem zgromadzeniu nie ułożyli sobie zdania. Gdy bowiem w całem W. Księstwie jest obecnie tylko 4—5 gmin, w których duchowni w języku polskim kazania miewają, zgromadzenie zatem ostrzeszowskie, na którem zresztą, nawiasem mówiąc, wszystkie narady odbywały się po niemiecku, z tyluż tylko składać się mogło członków. Jest to zresztą rzeczą zastanowienia godną, że kiedy na Szląsku jeszcze przeszło dla 10,000 polskich protestantów odprawia się nabożeństwo w języku polskim, w W. Księstwie, gdzie także już od bardzo dawna istnieją gminy protestanckie niewyłącznie niemieckie, w małéj liczbie gmin to się odbywa. Jeden z tych kilku duchownych protestanckich polskich pastor Altmann z Odolanowa wydał ostatniemi czasy „Zbiór II melodyj polskich dla zborów ewagielickich,“ pracę, która zadosyć czyni jednéj z najpilniejszych potrzeb, a zasługuje już i dla tego na uwagę, iż autor otrząsnąwszy się z przesądów każących dotychczas ludowi polskiemu śpiewać w kościele nienajlepsze częstokroć tłumaczenia śpiewów niemieckich, mianowicie Lutra, przyjął do swego zbioru wiele oryginalnych pieśni Reja, Jana Kochanowskiego i Karpińskiego, na czem nabożeństwo kościelne ewangielickie zyskać może.

Ruch handlowy i przemysłowy ożywia się na Szląsku po zawarciu pokoju coraz bardziéj, handel np. suknem tak znacznie się podniósł, że liczne fabryki sukienne w dolnym Szląsku i Luzacyi nie mogą podołać wszystkim zamówieniom na dostawę sukna. Niegdyś za błogich czasów tutejszych tkaczów, sowicie Hiszpania piękne płótno szląskie ciężkiemi dublonami swemi płacić musiała. Wprawdzie stosunki te zmieniły się; Hiszpania nie potrzebuje sukna szląskiego i nie kupuje go, ale za to niespodzianie, inne się między temi dwoma krajami otworzyły związki handlowe, gdyż, jak się z dobrego dowiaduję źródła, rząd hiszpański zawarł z tutejszym kupcem drzewa p. Lauterbach kontrakt na dostawę dębiny za 1 milion talarów pod budować się mające koleje żelazne w Hiszpanii. Zakupno to daje wiele do myślenia pod względem stanu lasów w całéj południowéj i zachodniéj Europie. Położenie tutejszéj ubogiej ludności było dotąd jeszcze jakie takie, zawdzięczać to należy nader licznemu dowozowi kukurudzy z Węgier, którą się tutaj, ile że najtańsza żywność (funt pruski kosztował w Wrocławiu 6 gr. pol. i mniéj, a na prowincyi 7 do 8) jedynie prawie lud żywi; w okolicy Nisy, jak sam miałem sposobność przekonania się, warzono z kukurudzy dość smaczne piwo. Tem bardziéj żałować wypada, że obecnie w najkrytyczniejszym czasie przednowku, dowozy te ustawać poczynają. Powietrze mamy urodzajne, zboża wszędzie pięknie stoją i tak zdaje się nadzieja dobrze być uzasadnioną, że co daj Boże, w tym roku obfitemi cieszyć się będziemy zbiorami.

Rząd pruski zamierza niektóre zaprowadzić zmiany w umundurowaniu armii; między innemi kirasyery zamiast szerokich spodni z krótkiemi butami, dostać mają wązkie białe skórzane spodnie i wysokie buty z ostrogami do przypinania.

Dnia 4go maja zgorzał w Makersdorf pod Reichenbach w Luzacyi u podnóża Landskrony, ów pamiętny dom chłopski, w którym umarł r. 1813 marszałek Duroc zostawszy w marszu za cofającemi się Rosyanami, od téj saméj kuli śmiertelnie ranionym, która jenerałowi Bruyère obie urwała nogi, a jenerała Kirchnera na miejscu zabiła. Uprzejmość właściciela dozwalała aż do dnia pożaru oglądać pokój, gdzie i kanapa na któréj marszałek francuzki skonał, tudzież krzesło, na którem Cesarz Napoleon wówczas przy boku przyjaciela swego siedział, zostawiono w tym samym stanie i miejscu jak wówczas było.

Paryż 2 czerwca.

Pod impulsyą zachodnią i w Szwecyi zabiera się na

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

ŚWIĘTO NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N.M.P. W RZYMIE.

(Dalszy ciąg)

O wpół do ósméj Ojciec ś. ze zgromadzonymi z całego świata biskupami wyszedł w procesyi z kaplicy Syxtusowéj i udał się przez królewskie wschody, *la scala regia*, do bazyliki ś. Piotra. Niewstępował on tą razą do kościoła niesion jak zwykle na barkach dworzan, i jakoby pływając nieruchomy na ruchoméj fali ludu, osłonion ogankami z białych piór naśladującemi dwoje śnieżnych skrzydeł; ale szedł pieszo na czele duchowieństwa śpiewając litanie o Wszystkich śś. Postępowali przed nim jenerałowie zakonów, daléj dwór papiezki i rozliczni urzędnicy duchowni, senat rzymski, prałaci, dyakonowie greccy i łacińscy, penitencyaryusze ś. Piotra, nieskończony szereg biskupów, arcybiskupów i kardynałów, obraz najzupełniejszy, jaki widziano oddawna i jaki zapewne długo nie będzie widziany bojującego kościoła; za kardynałami dopiero szedł Papież pod baldachimem i w potrójnéj koronie, mający za sobą kamerlinga kościoła, dwóch kardynałów asystentów, kardynała dyakona służącego do mszy, i protonotaryuszów apostolskich. Uczciwszy Przenajśw. Sakrament w kaplicy jego, procesya ciągnęła do wielkiego ołtarza, który, jak wiadomo pośrodku kościoła, nad grobem Apostołów się wznosi. Za ołtarzem, w absydzie chóru, zgotowano dwa trony dla Ojca ś. Na bocznym odbierał obedyencyą zebranych kardynałów i biskupów, i ubierał się do mszy; na środkowym zaś wielce wyniosłym i pokrytym białym w złote gwiazdy atłasem zasiadł już ubrany, a w koło niego na tronowych stopniach stanęło dwunastu najstarszych arcybiskupów, i kardynałowie do mszy usługujący. Inni zaś kardynałowie, arcybiskupi i biskupi, w liczbie dwiestu kilkudziesiąt, zajęli siedzenia po obu stronach papiezkiéj stolicy. Temu kto był w Rzymie znane są obrzędy mszy papieskiéj; nieznającym zaś onych napróżnoby opisywać ten najuroczystszy i najtkliwszy widok, jakim się oko śmiertelne i katolickie uweselić zdoła, napróżnoby rozwodzić się np. nad chwilą podniesienia, gdy nad kilkakroć tysiącznym ludem korzącym się i rozklęczonym, nad pochylonymi kardynałami i duchowieństwem, pod kopułą Michała-Anioła, najwyższy kapłan podnosi Boga cudem miłości w chlebie utajonego, i podniesionym zwolna się obracając błogosławi ludowi. Śpiewy natenczas ustają, i lud w uwielbieniu umilka; alić oto z głębi téj ciszy wzmaga się coraz potężniejsza, coraz rozgłośniejsza symfonia, tryumfalne *Benedictus qui venit* przez niewidomą orkiestrę wykonane, które mnoży się przez tysiączne echa olbrzyma na inne coraz słabsze, coraz ulotniejsze symfonie, i ogrywa wnętrze największego w świecie kościoła jakąś dziwną w powietrzu roztworzoną melodyą, wzmagającą się i zniżającą przed Panem jakoby dźwięków pokłonem: rzekłbyś, że duchy niebieskie przy najświętszéj ofierze obecne acz zapuszczone powietrzną przezroczystością, zanuciły chórem.

Po Ewanielii najprzód po łacinie a potém po grecku czytanéj, kardynał Macchi dziekan ś. kollegium, spólnie z dziekanami przytomnych arcybiskupów i biskupów, tudzież z arcybiskupami greckim i ormiańskim, przystąpił do stolicy papiezkiéj, i przemówił w te słowa:

„Czego oddawna, Ojcze najbłogosławieńszy, gorliwie żąda i o co ze wszystkich sił modli katolicki kościół, to jest, aby przez twój najwyższy i niemylny sąd orzeczoném zostało Niepokalane Poczęcie Najświętszéj Maryi Panny i Bogarodzicy, ku powiększeniu Jéj czci, sławy i poszanowania, my w imieniu ś. kardynalskiego kolegium, biskupów katolickiego świata i wszystkich wiernych, najpokorniéj i najusilniéj o to cię błagamy, aby w tę uroczystość Poczęcia Błogosłowionéj Panny stało się zadość pospolitym pragnieniom.

„Przeto wśród czcigodnego obrzędu bezkrwawéj ofiary, w świątyni téj poświęconéj książęciu Apostołów, w tak uroczystém zebraniu najwyższego senatu, biskupów i ludu, racz, Ojcze najbłogosławieńszy, zabrać głos apostolski i wyrzec sąd dogmatyczny o Niepokalaném Maryi Poczęciu, z którego ucieszy się niebo, a świat niewymownie radować się będzie.“

Papież odpowiedział, iż miłościwie przyjmuje zaniesione przed siebie prośby, lecz aby onym zadość uczynić należy wezwać Ducha ś. pomocy. Powstawszy natenczas z tronu, szedł przed wielki ołtarz, i klękając z całém duchowieństwem, owym dźwięcznym a donośnym głosem swoim zanócił *Veni Creator.* I wnet z bezprzykładnego serca popędu, z pospolitego natchnienia, jednocześnie, jednogłośnie, lud łącząc się do najwyższego kapłana i wstawiając się wszystek za wszystkich orędownikiem do Stwórcy wszystkiego, do oblubieńca Maryi, iżby zstąpił na Namiestnika swego, i równie jak jéj zacienił, tak jemu teraz zacienił dla niéj, lud wszystek, mówię, w hymn błagalny uderzył. Była to prawdziwie katolicka modlitwa tych kilkudziesiąt tysięcy ze wszech narodów wiernych zjednoczonych w jednéj prośbie ze wszystkich krajów pasterzami, i z najwyższym całéj kuli ziemskiéj Pasterzem, i w tém powszechném miłości obcowaniu wołających do Źródła żywego, do Ognia, do Miłości saméj, aby Ten, który Maryą stworzył Niepokalaną, teraz ją Niepokalaną objawił, aby ręką Piotrową odsłonił dnia tego znaki i podobieństwa przyciemniające od początku świata jéj piękność bez zmazy, i ukazując Gwiazdę zaranną już cało-jasną w obłoków rozstępie, rzekł powtóre do ludzkości: Oto matka twoja! — Zapewne w téj Romie, gdzie drogi Opatrzności wydeptane, że tak powiem, na siedmiu pagórkach, i na wszystkich kamieniach wiecznego grodu, gdzie prawie widne i dotykalne jéj sprężyny, zapewne to z przejrzenia Bożego narody i wieki składały się na świątynię, którą jeniusz zgotował jako największy i najpiękniejszy cud ludzki w przestrzeni ku objawieniu najśliczniejszego cudu Bożego w czasie, jako arcydzieło twórczości ducha naszego ku obwieszczeniu arcydzieła Ducha ś. Stworzyciela; i dla tego zapewne ten nowy kościół Salomonów przerósł wszystkie gmachy ziemi, aby w swojém wnętrzu ubieraném od kilku wieków w odświętne piękności ducha i materyi, ogarnąć nakoniec i tę modlitwę rodzaju ludzkiego, i to słowo co się doń stało, o Domie złotym, o Téj, która w panieńskich wnętrznościach swoich Początek i Koniec ogarnęła!

Po odśpiewaniu hymnu Papież powstał i dekret mu podano. Na najwyższym stopniu tronowym stał Namiestnik Boży w śnieżnych szatach, wśród różnoplemiennych pasterzy we trzy rzędy siedzących, biało także odzianych, gdyby starcy z Apokalipsy, z białemi na skroniach infułami: jedna infuła papieska była złotolitą;

zmiany. Rosya zobowiązała się zrobić wkrótce nowe rozgraniczenie marchii fińskiéj i na rozgraniczenie to wpłynie niezawodnie Francya i Anglia. Król szwedzki nie myśli o coup d'Etat, ale ma zamiar na sejmie, który się zbierze w listopadzie, zaproponować ważne wewnętrzne reformy, przeciwne barbarzyńskiemu podziałowi ludności na cztery stany, a przeciwne głównie szlachcie szwedzkiéj, biednéj zepsutéj a ambitnéj, która nosi w Szwecyi nazwisko *Rosyi wewnętrznéj* dla tego, że w znacznéj części żyje na żołdzie Rosyi.

Jenerał Orłow przyjął od Cesarza diamentowy krzyż legii honorowéj, ale wyjechał do Montpellier widocznie urażony. Zdaje się, że w tém mieście przeczeka chrzest i potem do Paryża powróci. Misya jego jest dość nagląca, Francya bowiem może szkodzić Rosyi we wszystkich punktach. Traktat z 15go kwietnia dotknął żywo Rosyą, dla tego, że obalił nadzieje odzyskania rzeczy straconych, za pomocą tak zwanéj kombinacyi belgijskiéj. Traktat ten jednak zniósł tylko środek kompensaty, ale nie uczynił niepodobnem przymierza francuzko-rosyjskiego na innéj podstawie, jeżeli ta podstawa istotnie się znajduje. Rzecz ta nie ulega wątpliwości. Przeciw komu obróconą jest pogróżka przymierza francuzko-rosyjskiego? W tym punkcie opinie dzielą się na dwa obozy: jedne utrzymują, że przeciw Anglii a drugie, że przeciw innemu mocarstwu. Ostatnie opierają się na chęci ufundowania dynastyi w Mołdo-Wołoszczyznie i sprzeciwiania się gwarancyi konfederacyi niemieckiéj; ostatni twierdzą, że afiszowanie urazy przez jenerała Orłowa jest zbyt niepolitycznem, aby było naturalnem, że między Francyą a Rosyą jest już tajemna zmowa; że parlament angielski milczy nie dla tego, żeby spostrzegł niebezpieczeństwo, lecz że wie, iż lord Palmerston jest w zupełnem porozumieniu z Francyą itd. Ostatni zapewniają, że parlament angielski mówi lub milczy według żądania Cesarza itd. itd. Piszę co słyszę, nie chcąc pokazywać się zbyt wyłącznym w opinii. Wypadki zawyrokują. Co do mnie, podzieliłbym chętnie zdanie p. de Mazade, który w ostatniéj *Revue des deux Mondes* sądzi bez finesów o stosunkach europejskich według podróży monarchów. Istotnie podróże te są jasne i uczące.

O sprawie Walkera i Nikaraguy nic nowego. Stosunki Anglii z Ameryką są istnym mytem, który się zmienią z każdym statkiem, i z którego nic stanowczego wyprowadzić nie może. Być może, że skończy się jeszcze raz na zgodzie. W Izbie ukazały się życzenia, aby kontyngens rekrucki był sprowadzony do stanu pokoju, to jest do 80,000 ludzi. Sprawozdawca p. Nugent St. Laurent, wytłumaczył rząd używając terminów pokojowych. Armia francuzka podobnych terminów nie lubi.

Paryż 2 czerwca.

Hr. Montalembert powiedział w Izbie mowę polityczną z okazyi prawa zmieniającego opłaty pocztowe od dzienników. Przemówił za zniesieniem opłat od pism politycznych, wystawiając je jako nie niebezpieczne; nazwał drakońskim nowy projekt do prawa, mający moralizować towarzystwa finansowe i wyprowadził z niego wniosek, że giełda rozwinęła wielkie złe. Według niego system cesarski tamując życie polityczne, zwrócił umysły do giełdy i do socyalizmu. Hr. Montalembert lęka się socyalizmu i maluje go w czarnych kolorach, jak paryzki korespondent *Timesa*. Hr. Montalembert trzyma się na breszy i uderza na Cesarstwo przykładem Anglii, ale Anglia i Stany Zjednoczone dają mu ciągłe zaprzeczenia, który wylicza w *Revue Contemporaine* p. de Forcade de la Roquette szwagier marszałka de St. Arnaud. *Edinbourg Rewiew* i *Westminster Rewiew* z kwietnia a *Blackwood's Magazine* z maja, wystawiają dzieło Montalemberta o Anglii jako prosty pamflet obrócony przeciw Cesarstwu i przeczą, aby Anglia była tak piękną jak ją rzeczone dzieło maluje. Powyższe przeglądy zarzucają autorowi, że patrzył tylko na *respectability* angielskie, a nie na lud, który jest ciemnym i niemoralnym i że zapomniał, że to co jest dobrego w Anglii, mianowicie *self governement*, jest owocem protestantyzmu i zupełnie niezgodnem z katolicyzmem. Ostrzejszą jeszcze krytykę dzieła Montalemberta zrobiła katolicka *Brownson's Rewiew* wychodząca w Bostonie. Przegląd ten uważa Montalemberta za próżnego agitatora, radzi, aby partya katolicka we Francyi nie występywała z chorągwią polityczną i zapewnia, że Francya nie może przyjść do wielkości tylko pod znamieniem: Cesarstwa, demokracyi i katolicyzmu.

Cesarz wyjechał wczoraj do Lyonu dla zaniesienia pomocy ofiarom powodzi południowych rzek Francyi. Wyjazd nastąpił nagle. Sprawi on dobry efekt na południowym ludzie, mianowicie lyońskim, zostającym pod wpływem socyalizmu.

Onegdaj z przyczyny burzy, Arcyksiąże Ferdynand Maksymilian schronił się do portu bulońskiego i stanął w pawilonie cesarskim.

Onegdaj książe Oskar był w cyrku pól elizejskich.

Indépendance doniosła, że p. Moquard przestanie sprawować obowiązki zaufanego sekretarza cesarskiego. Może on z przyczyny wieku i słabości, mniéj pracować i być wyręczonym w pewnéj części przez kogo innego, ale pracować z Cesarzem nie przestanie, bo łączą go z tronem dawne stosunki. P. Moquard wyjedzie do Contre Aix Ville, gdzie są wody dobre na pedogrę.

Pojutrze odbędzie się chrzest czterech dzwonów przeznaczonych do Notre Dame. Chrzest odprawi arcybiskup.

Wczoraj została otworzona wystawa rolnicza. Jest to dla Paryża miła rozrywka, bo wiejska. Woły angielskie i węgierskie obudzają wielką ciekawość: pierwsze są ogromne i prawie bez rogów, drugie małe a z ogromnemi rogami. Przy wołach węgierskich jest trzech pastuchów ubranych po węgiersku ale mówiących po słowacku. Wół durhamski zjadłby wołu węgierskiego a może i galicyjskiego. Barany są białe, czarne i czerwone. Barany z rasy Cotswald podobne są do pań bulwarowych noszących krenoliny. Wystawiono mnóstwo narzędzi rolniczych, mnóstwo zboża, kwiatów, drzew, wełny, nawet serów, szynek itd. Wystawa kogutów jest najzabawniejszą. Każdy kogut pieje inszym językiem: prawdziwa to wieża Babel. Cesarz zwiedził wystawę w wilią jéj otwarcia. Woły przed nim powstały... przy kijowéj impulsyi pastuchów.

Paryż 1 czerwca.

L*** Pewien znany nasz poeta mówiąc o Litwie, powiada, że gdy się tam pan zdarzy, to pan sobie jak Radziwiłł. Otóż takim Radziwiłłem w rodzinie narodów europejskich, a więcéj powiem całego świata, jest Francya. Anglicy pochwyciwszy myśl wystawy powszechnéj od niedołężnych rządców Rzeczypospolitéj 1848 roku, wykonali ją jako spekulanci i zarobili na niéj. Francya w roku przeszłym wydała kilkanaście milionów niedbając o żadne zyski, a dziś znowu gdy przyszła jej fantazya obejrzeć z bliska wszystkie rasy zwierząt namnożonych po całéj Europie, własnym kosztem sprowadza je do Paryża i za kilkanaście dni ich przeglądu płaci półtora miliona. Szalona, powie niejeden—poco ten wydatek? niemasz-li własnego bydła, niemogłażby poprzestać na swojem?... Nie—bo Francya we wszystkiem chce przodkować narodom, a Paryż jeżli ma być stolicą Europy, musi jak Radziwiłł na Litwie nierachować się z groszem. Ale wejdźmy do pałacu wystawy i przypatrzmy się z bliska jego urządzeniu wewnętrznemu. Co za malowniczy widok! we środku masz ogród z drzew i kwiatów ozdobiony w fontanny, posągi i altanki z ptaszkami; u spodu fontan igrają ryby, na murawach pod cieniem świerków rozłożone najpiękniejsze owoce, a w około 72 stajen mieszczących w sobie 1125 sztuk bydła wybranego z pomiędzy rass najcelniejszych; poza pałacem w stronie jego północno-zachodniéj gwarzy ptastwo domowe, beczą sarny i kozy; zwracasz się ku południowi, tam stosy narzędzi rolniczych; daléj ku wschodowi owczarnie, chlewy dla świń, odsypy z karmem gotowym dla tych rozlicznych gości. Istna arka Noego! tylko tam było po parze jednéj zachowane od potopu, a tu masz setki i tysiące. Zmordowany wracasz do pałacu, myślisz żeś stanął u kresu wędrówki, a przypominasz sobie że są jeszcze produkta rolnicze którycheś nie oglądał, więc dążysz ku górnym galeryom których część północna i południowa, gdzie dawniéj były koronki brabanckie, jedwabie lyońskie, jubilerskie kosztowności, dziś zajęta ziemnemi płodami Europy. Indye, Turcya i Egipt ustąpiły miejsca dla fantów loteryi na korzyść wojska krymskiego; 10,000 losów wygrywających reprezentuje wartość 400,000 biletów po franku, które niezawodnie w przeciągu dni 15 rozprzedane będą. Zachodnia część pałacu gdzie przedtém były Szwajcarya, Szwecya i Dania, ubrana w aksamity stanowi salę w któréj nagrody rozdawane będą dnia 10 czerwca.

Katalog wystawy rolniczéj o 447 stronach wielkiego formatu in 8vo, zawiera cztery osobne działy:

1. Zwierzęta i ptaki, 5 klas, 32 kategoryj, numerów 2684.
2. Narzędzia różnych krain numerów 2108.
3. Płody rolnicze, zwierzęce itd. numerow 4635.
4. Plany, rysunki, sztychy itd. numerów 34.

Osobny katalog Towarzystwa ogrodniczego na 64 stronnicach opisuje 3112 rozmaitych kwiatów i krzewów, i 267 różnych przedmiotów będących z pierwszymi w związku.

Główną wszakże ozdobą wystawy jest bez zaprzeczenia bydło rogate. Wchodząc do pałacu od pól elizejskich i wracając się ku stronie zachodniéj idą rasy bydląt w następnym porządku: Durham, Hereford, Devon, Sussex, Jersey, Daldorney, Guernesey, Ayr, West Highland, Galloway, Kerry. Za niemi Hollenderska, Friburgska, Berneńska, kantonu Schwitz, Ober-Halli, Unterwald-Potez Pinzgau, Mentafon, Oberinthal, Zillerthal, Dux, Mürzthal, Styryjska, Laventhal, Wienerwald, Węgierska, 8 byków, 4 krowy Galicyjskie, Czeska, Morawska, Glan, Voigtland, Augeln, Holsztyńska, Auvergne, Bretońska, Pyrenejska, Comtoise, Flamandzka i Normandzka.

Wyliczenie szczegółowe innych zwierząt, ryb i ptastwa jest niepodobném. Na to trzebaby osobnéj książki a nie kilku kolumn dziennika. Wszakże o rasie Durham jako najprzedniejszéj pozwólcie mi jeszcze kilka słów dodać. Anglia przysłała z téj rasy 60 byków i tyleż krów. Pisałem niedawno mówiąc o chowie koni w Anglii, że wyspiarze nasi wydoskonalili u siebie rasę zwierząt, nie przez sprowadzanie gatunków ich z za morza, ale przez krzyżowanie własnych. Metodę tę zowią oni *in and in*, czyli tworzenie samo przez się; i rasa bydła Durham niepowstała inaczéj; fałszem albowiem jest, aby swe pochodzenie winna była hollenderskiéj. Niemasz nad nią innéj któraby większe brzemie mięsa i w ogromniejszych rozmiarach przedstawiała. Cztery sztuki tylko są z rasy Hereford, 11 z Devon, 15 z Alderney, 56 z Ayr, nielicząc 60 krów w osobnéj oborze stojących. Jest 200 sztuk szwajcarskiego bydła, 185 niemieckiego, 380 należy do Francyi, przeszło 700 owiec i baranów, 154 świń, najwięcéj angielskich i bez żadnego wątpienia trzymających prym przed innymi.

Komisarzami od Austryi na wystawie są: pp. Kajetan Edler de Mayer i profesor Arenstein. Członkami sądu przysięgłych pierwszéj sekcyi, hr. Rudolf de Wrbna, sekcyi drugiéj baron Ludwik Villa-Secca, konsyliarz finansów Korizmicz; w 3éj żadnego. W oddziale owiec, ptastwa itd. prezesem: hr. de Larisch Mönnich, członkiem radzca rolniczy Jan Osumbor. Do ocenienia narzędzi i machin rolniczych Dr. Arenstein, zaś płodów wszelkiego rodzaju pp. Gustaw de Süttner, baron Filip de Stillfried.

Wczoraj Cesarstwo odwiedzali pałac wystawy, dzisiaj otwarty dla publiczności; przy sprzyjającéj pogodzie tłumy ciekawych zwabił do siebie; 18,700 osób było do godziny w pół do piątéj kiedym wychodził z pałacu. W następnych listach starać się będę choć pokrótce nadmienić o ważniejszych przedmiotach wystawy; żałuję, żem wychowany na bruku i mało obeznany z gospodarstwem niepotrafię nadać opisom moim więcéj interesu i zaspokoić choćby w części ciekawość czytelników *Czasu*, dla tego też wcześnie doradzam im czytanie dwóch ksiąg świeżo z druku wyszłych a istotnéj wartości; pierwszą z nich jest *Le Matériel agricole ou description et examen des instruments, des machines, des appareils et des outils*, par *Auguste Jourdier* z 206 rycinami, cena fr. 4; a drugą: *L'Industrie Contemporaine, des caractères et de ses progrès chez les différents peuples*, par *A. Audiganne*.

Na zakończenie sporu wznieconego na nowo o związku jaki panuje między stołami a światem duchów, przytaczam zdanie p. Babinet członka instytutu, który w drugim tomie swoich *Etudes* wyszłym z druku przed kilką dniami, przez czytania i odpowiedzi w następny sposób rozwięzuje zadanie: „Czy stoły poruszają się położeniem rąk? — Tak — Jaka jest przyczyna obudzonego w nich ruchu? — Jednoczesność działania usiłowań do tego dążących, kiedy usiłowania te drobne w swym rozmiarze znajdują się w stanie, który ja nazywam rodzącym się — Stoły mogą-li podnosić się, i pochylać na jednę stronę? — Mogą, dla nierówności pchania. — Możnaż stół podnieść i utrzymać go w powietrzu po opuszczeniu rąk? — Nie, tysiąc razy powtórzę, nie. — Znaki dane przez stół są-li nacechowane jaką intelligencyą? — Tak, albowiem stół odpowiada pod wpływem myślącym położonych na nim rąk. — Jestże co nadnaturalnego w tych ruchach? — Nic zgoła. — Jestże co nowego, ciekawego, interesownego? — Jest i bardzo wiele, albowiem dalecy jeszcze jesteśmy od poznania wszystkich szczegółów przekazania skutków woli magnetycznego łańcucha stołowi posłusznemu danym sobie przezeń rozkazom.... Może niejednemu wyda się podobne wyrokowanie w przedmiocie spornym za nadto arbitralném, ale wyznaję żem był zdziwiony i boleśnie dotknięty widząc jak umysły niepospolite dla igraszki chyba brały obronę przesądów, z ktorych się nasi naddziadowie dawniéj już byli otrzęśli.“ Potąd idziemy z sobą zgodnie, ale p. Babinet kończy: „Trzebaż abym uznał się zwyciężonym?. Niech i tak będzie“.

W przyszły piątek mieliśmy w Paryżu próbkę wyścigów koni polskich. Hr. X. B. i hr. K. położyli w zakład 5000 fr. O godzinie 4téj rannéj konie od mostu *Pont Neuf* do mostu pod *Sévres* i napowrót miały przebiedz tę przestrzeń w przeciągu jednéj godziny. Hr. B. uznał się zwyciężonym.

Książe Napoleon pojutrze odjeżdża do Hawru. Orszak jego pozostanie na fregacie, książe powróci na chrzest do Paryża, a 15go czerwca odpłynie w przedsięwziętą podróż.

Wczoraj umarła po długiéj i ciężkiéj chorobie Baronowa Pouillé z domu Naryszkin, w pierwszem małżeństwie hr. Worońcow-Daszków.

P. S. Dowiaduję się w téj chwili, iż Cesarz po otrzymaniu wiadomości o nadzwyczajnym wylewie Rodanu i sprawionych szkodach na południu Francyi, chcąc sam nieść pomoc nieszczęśliwym, wyjechał dziś w południe do Lyonu.

Dyrekcya towarzystwa kredytowego galicyjskiego ogłasza, iż d. 12go czerwca odbędzie się o godz. 10 przedpołudniem w sali radnéj towarzystwa we Lwowie w gmachu imienia naukowego Ossolińskich 27. publiczne losowanie listów zastawnych. Summa do losowania przeznaczona wynosi 94,300 złr.

J. C. K. Ap. Mość najwyższem postanowieniem swojem z d. 27go maja, raczył zamianować wicerektora seminaryum grecko-katolickiego we Lwowie Dr. Jana Ilnickiego i dziekana, tudzież proboszcza grecko-katolickiego w Waławie Antoniego Dobrzańskiego, honorowymi kanonikami katedralnymi przy grecko-katolickiéj kapitule katedralnéj w Przemyślu.

Wiedeń 4go czerwca. J. C. W. Arcyks. Ferdynand Maksymilian, w powrocie swoim z Paryża do Wiednia, zabawi dni kilka w Berlinie. W Ischl zjadą się i tego lata na czas kąpiel niektóre osoby z rodziny cesarskiéj i bawarskiéj.

— Do Wiednia przybył p. Kisielew jadący w misyi do Rzymu. Zabawić ma tu dni parę; za przybyciem swojem miał naradę z c. k. ministrem spraw zagranicznych.

— Dyplomacya wiedeńska rozjeżdża się do kąpiel, poseł bawarski hr. Lerchenfeld bawiący obecnie w Monachium, jedzie do Ischl, pruski poseł hr. Arnim do Marienbadu, gdzie spodziewany jest tego lata król pruski.

Po dziennikach wiedeńskich wielki hałas jeszcze panuje z powodu uchwały posiedzenia towarzystwa dzierżawiącego koleje skarbowe, mocą któréj założycielom towarzystwa przyznano tantiemę skapitalizowaną. Na mocy bowiem art. 45 statutów, założyciele towarzystwa mają sobie przyznane corocznie 10% czystego zysku. Zamiast tego zażądali oni odstąpić prawa swego do tantiemy, jeżeli 44,444 nowych akcyj mających być wypuszczonemi, odstąpione im będą po *pari*. Uchwała ta zapadła 1781 głosami przeciw 58; osób obecnych było wprawdzie tylko 132, ale reprezentowali oni 108,000 akcyj i wedle posiadanéj ich liczby mieli liczbę stósunkową głosów. Założyciele towarzystwa po jednorocznym tylko i to lichym zarządzie zgarnęliby do kieszeni $7\frac{1}{2}$ mil. złr., bo tyle mniéj więcéj wynosi różnica między al pari a kursem tegoczesnym tych akcyj. Wszelako założyciele znaleźli już i w dziennikarstwie wymownych obrońców dowodzących, że mieliby pra-

---

łagodne, natchnione oblicze Piusa IX jaśniało w téj chwili całym majestatem Bożym; niewidziałem nigdy, aby wyraz oblicza ludzkiego był spotęgowany do takiego wyrazu. Promień słoneczny wpadający przez okno chóru ujmował jego postać jakoby w aureolę Bożéj gołąbki, która przezeń mówiła. Wielkie się uciszenie stało nad tą powierzchnią głów niezliczonego ludu znieruchomioną słowem tego, który się na początku unosił nad wodami. W téj chwili ziemia i niebiosa, jak w pieśni Mojżeszowej, słuchały głosu Pana. Znaki i przeobrażenia starego przymierza przesunęły się w mowie arcykapłana pociągnione po raz ostatni na uroczyste świadectwo i na wiek wieków wypróżniły się z tajemnicy. Ta najświętsza poezya godeł i cieni, którą samo słowo Boże uobrazowane, połączyła się w ustach jego z poezyą wyrażeń i przenośni, które Ojcowie święci uzbierali gdyby kwiat języka ludzkiego, gdyby lotniejszą, kadzidlną cząstkę mowy ludzkiéj, dla wyobrażenia i uczczenia źródłowéj tajemnicy czystości i piękności Maryi, zowiąc ją niewinną, nietykalną, całopiękną, od piękności piękniejszą, od wdzięku wdzięczniejszą, od świętości świętszą, lilią między cierniem, ziemią dziewiczą, z któréj nowy ukształtowan Adam, rajem niewinności i roskoszy, skarbem nieśmiertelności, gołąbką nieskazitelnej piękności, różą niezwiędłą i zewsząd najczystszą [1]). W ciągu tych balsamicznych przenośni, téj z Raju wiejącéj mistycznéj poezyi Ducha ś. Oblubieńca na cześć Maryi Oblubienicy, którą Duch ś. przez usta Piotra sam w téj chwili wykładał, wyjaśnionem téż zostało od Niego i ono *łaskiś pełna* Gabryelowe i ono Elżbiety pozdrowienie: *Błogosławiona ś ty między niewiastami.*

Najwyższy Pasterz z Ducha ś. mówiący i drugi po Archaniele zwiastujący, iż Marya jest łaski pełną, niewypowiedzianie był wzruszony. Słabość ludzka pasowała się w duszy jego z archanielskim urzędem; siły ludzkie mdlały od obecności Pocieszyciela, który przezeń bezpośrednio przemawiał, i tajały rzewnym płaczem. Wybrany jako arcykapłan z pomiędzy wszystkich synów ludzkich do oddania Matce Bożéj od Jéj Syna Boga największéj doczesnéj chwały, jaką uczczoną być jeszcze mogła, na téj niedostępnéj wysokości pośrednictwa między Synem a Matką, między Oblubieńcem Duchem a Oblubienicą i ludzkością, korzył się jako człowiek we własném nicestwie, i płakał jak dziecię. Po trzykroć łzy jemu mowę przecięły; po trzykroć musiano pismo sądu odebrać mu z drżących dłoni.

Pius IX oświadczył z Ducha ś. *eoque sic adspirante*, mocą Pana Naszego Jezusa Chrystusa, błogosławionych apostołów Piotra i Pawła i swoją własną, iż jest od Boga objawionem, *doctrinam a Deo revelatam esse*, że Najświętsza Marya Panna w pierwszéj chwili poczęcia swego szczególną Wszechmogącego Boga łaską i przywilejem, przez wzgląd na zasługi Jezusa Chrystusa Zbawcy rodzaju ludzkiego, od wszelkiej pierworodnego grzechu zmazy wolną została. A którzyby inaczéj rozumieli, niech wiedzą, iż rozbicie się w wierze ponieśli *naufragium circa fidem passos esse*, i od jedności Kościoła ś. odstąpili. (D. n.)

[1] Wyrazy bulli *Ineffabilis Deus, passim.*

Wiadomości Literackie.

Z Poznania. Wyszedł numer „Przeglądu“ zaległy, przez kilka miesięcy będący pod oskarżeniem, a mianowicie poszyt 3 i 4 1855 1go półrocza i zawiera: 1) Zabiegi księdza Polignaka po śmierci Jana III art. 2. 2) O stosunkach socyalnych w Europie art. 2. 3) Lekka literatura w Polsce w ostatnich latach. 4) Wiadomości bieżące. *a)* piśmiennictwo: 1) studia o literaturze ludowéj ze stanowiska naukowéj i historycznéj krytyki R. Berwińskiego; 2) gawędy i rymy ulotne Władysława Syrokomli. Dwie gawędy tegoż: spowiedź p. Korsaka, p. Marek w piekle. — Sen wieszcza, opera w 3ch aktach do muzyki Stanisława Moniuszki podług francuskiego przerobienie Władysława Syrokomli. — Urodzony Jan Dęboróg. Dzieje jego rodu, głowy i serca, przez niego samego opowiadane, a rytmem spisane przez Władysława Syrokomlę. — Margier. Poemat z dziejów Litwy przez tegoż; 3) Miscellanea Juliusza hr. Strutyńskiego; 4) Kawaler w rezerwie. Komedya w 3ch aktach; 5) Westminster-Review o Polsce. *b)* Nekrologi: Michał Choński. — Hilary Meciszewski. Krzysztof Celestyn Mrongowius. Piotr Michałowski. J. H. S. Rzesiński. Jerzy Ludwik Duvernoy. Karol Józef Lacretelle. Jan Isabey. Jan Rosini. Pani Nichols. Jerzy de Bosco Attwood. Karol Fryderyk Gans. Sprawy publiczne. Kronika zdarzeń w świecie katolickiem.

Z Warszawy. Do współpracowników stałych „Czytelni niedzielnéj“, dawniej podanych, należą jeszcze: Wł. Garbiński, Karol Kucz, St. Przystański, Dr. Esterejcher i p. Schlenker. PP. Garbińkiego i Kucza wieleśmy już w tem piśmie dostępnych czytali artykułów, równie jak p. Schlenkera, którego rozprawki popularne o soli, papierze, szkle i t. p. z zajęciem przyjęli czytelnicy. Profesora Przystańskiego pogadanki z nauk przyrodzonych, a z hygieny doktora Esterejchera, odpowiadają w zupełności zadaniu tego pisma, tak treścią jak wybornym wykładem. Autor „Kłopotów starego komendanta“ liczy się także do współpracowników; obrazek jego „Prawy sługa“ z wielkiem zajęciem był czytany. Wiele artykułów mieści to pismo i saméj redaktorki.

— A. Kosiński wynalazł rękopism z r. 1671, w którym jest najdokładniejszy spis szlachty pruskiéj. Rzecz dotąd zupełnie nieznana, a rzucająca wielkie światło na przeważającą stronę rodowitości polskiej szlachty w Prusach. (Bibl. War.)

wo założyciele domagać się nawet całych 10$^{0}/_{0}$ tantiemy wedle obliczenia tegorocznych dochodów, coby wyniosło przez lat 90 $12^{3}/_{4}$ mil. a i tak uczyniłby łaskę akcyonaryuszom, gdyż dochody kolei rok rocznie wzmagać się muszą, oni zaś obliczają je wedle roku pierwszego. Z drugiéj strony dowodzą, że założyciele zabrawszy pieniądze do kieszeni, niebędą pytać co się daléj z koleją dzieje i że tantiema ta przyznaną im była nietylko za zawarcie z rządem umowy o nabycie kolei, ale oraz za staranie około jéj dobrego powodzenia, ztąd wnoszą nawet, że rząd uchwały téj nie uzna. Głównym obrońcą założycieli jest p. Edward Warrens niegdyś redaktor *Lloyda*. Zakłada on teraz tygodniowe pismo poświęcone interesom towarzystw akcyjnych. W ogóle dziennikarze wiedeńscy rzucają się w sprawy finansowe i marzą, aby zostać kiedyś Miresami i połączyć w osobie swojéj przewagę publicystyczną i giełdową. Pierwsza służy im tylko na utrwalenie drugiéj, druga jest sama dla siebie celem, to jest przynosi pieniądz. Dla tego bynajmniéj dziwić się nienależy, że ten lub ów dziennik, dziś tak jutro inaczéj mówi. Język jego stósuje się jak akcya do kursu dziennego.

Inna znów sprawa idzie o koléj centralną włoską. W lecie 1851 r. delegowani Rzymu, Austryi, Modeny, Parmy i Toskany ułożyli się o budowę kolei włoskiéj centralnéj, w następnym roku udzielili konsens na takową towarzystwu kolei centralnéj zasiadającemu we Florencyi, konsens ten podpisany był przez pełnomocników państw wymienionych na d. 26 czerwca 1852 w Modenie; obecnie zaś komisarze tychże państw zebrani w Modenie odebrali konsens dawniéj udzielony i postanowili na dniu 8 maja r. b. co następuje: Towarzystwo florenckie ustaje; likwidacya onego ma się odbyć; komitetowi likwidacyjnemu oprócz kasy towarzystwa udziela się 6,840,000 lirów dla pokrycia passywów, zwrócenia akcyonaryuszom wniosków ich i wynagrodzenia administracyi budowy téj kolei; akcyonaryusze odbiorą swoje wnioski, w całości z doliczeniem procentu po 30 czerwca r. b., a pokoniec września mają prawa swoje przed komitetem likwidacyjnym udowodnić; po upływie tego terminu tracą prawo upominania się o należytość; za obligacye rozwiązanego towarzystwa zwraca się 80$^{0}/_{0}$ nominalnéj wartości. Za owe 6,840,000 lirów i resztę w kasach pozostałą zapłaci się wszystkie aktywa rozwiązanego towarzystwa. W miejscu tamtego towarzystwa florenckiego odstąpiono budowę kolei centralnéj księcia Galliera. Sprawa ta wywoła zapewne proces między akcyonaryuszami rozwiązanego towarzystwa a rządami austryackim i innemi włoskiemi. Redaktor *Pressy* p. Zang sprosił do siebie akcyonaryuszów na naradę. Zebrało się ich 38, reprezentujących 7898 akcyj; wielu innych oświadczyło piśmiennie, iż przystąpią do postanowień przez zgromadzenie uchwalonych, wybrano komitet z 5ciu osób, między którymi bar. Sommaruga, lecz ten jako urzędnik nie chcąc wchodzić z rządem w kolizye usunął się. P. Zang zapowiada jednak w *Pressie* proces w obronie praw prywatnych.

Trzecia sprawa z akcyonaryuszami (bo mniéj więcéj za takowych uważać trzeba właścicieli losów prywatnych loteryj pożyczkowych) jest następująca. Hr. Kazimierz Esterhazy zaciągnął dług na swoje dobra, dla spłacenia którego urządził loteryę z wygranemi. Już parę ciągnień przeszło, a żadnéj wygranéj niezapłacono. Interesenci pod kierunkiem p. Zanga rozpoczynają proces dla zmuszenia wierzyciela do wypłaty wylosowanych biletów pożyczkowych czyli losów loteryi pożyczkowéj. Loteryi téj nienależy mieszać z takąż samą loteryą pożyczkową księcia Esterhazego, któréj losy wydane na 40 zł r. mają kurs giełdowy obecnie 73 zł r.

— Ze sprawozdania rocznego Towarzystwa kolei rządowych wykazało się, iż prawie cały majątek dyspozycyjny miliona zł r. zostającego w różnych kassach, jest w rękach towarzystwa kredytu ruchomego w Paryżu, który pieniądzmi temi robi. Blisko bowiem 15 mil. zł r. *Credit mobilier* paryzki dłużnym jest towarzystwu kolei rządowych austryackich, a Sina $3^{1}/_{2}$ mil. reszta wierzycieli towarzystwa zapisana jest z sumą 700,000 zł r. *O. D. Post* dziwi się, że pieniądze akcyonaryuszów austryackich hipotekowane na kolejach i kopalniach skarbowych idą na oświetlanie Paryża i omnibusy w Paryżu i Londynie.

Niemcy.

We środę Cesarz Aleksander pożegnał dwór poczdamski i matkę swoją, u któréj wieczorem zebrał się cały dwór królewski i wszyscy obecni w Berlinie obcy książęta. Około północy król odprowadził Cesarza do kolei. Nazajutrz po wyjeździe cesarskim zaczęli się goście poczdamscy rozjeżdżać. W. Ks. Michał pozostał przy Cesarzowéj matce swojéj i zajmuje się najwięcéj ćwiczeniami wojskowemi i przeglądami. Księżna Demidow przybędzie za parę dni do Berlina, gdzie najęto już dla niéj hotel. Dzienniki berlińskie zajęte jeszcze opisami parad wojskowych odbytych na cześć Cesarza.

Francya.

Piszą do *Indépendance belge* z Paryża pod d. 1go czerwca, że kardynał Patrizi legat *a latere*, mający zastępować Papieża przy chrzcie syna cesarskiego, przybędzie do Marsylii 4go bm. Będzie on przyjęty przez p. Feuillet de Conches mistrza ceremonii i przedstawiciela posłów, wysłanego przez Cesarza naprzeciwko J. Eminencyi. Obok pana Feuillet de Conches znajdować się będą: jeneralny dowódzca 9 dywizyi wojskowéj, prefekt departamentu „Ujść Rodanu," jeneralny dowódzca departamentu, biskup Marsylski, jego duchowieństwo i burmistrz miasta.

Kardynał Patrizi będzie miał w swoim orszaku Mra Capalti, sekretarza kongregacyi obrzędów i radzcę stanu; Mra Gianella, audytora sądu najwyższego; Mra Monacco Lavaletta, prałata domowego J. Świątobliwości.

Za przybyciem swym do Lyonu, napotka kardynał legat w dworcu kolei żelaznéj kardynała arcybiskupa lyońskiego, marszałka naczelnego dowódzcę armii lyońskiéj i pana Vaïsse senatora i prefekta Rodanu.

Przybywszy do Paryża kardynał, przyjęty zostanie przez W. mistrza ceremonii, a powozy cesarskie odwiozą go wraz z orszakiem do pałacu tuileryjskiego. Tego samego dnia kardynał przyjęty będzie przez Cesarza. Pierwsze to widzenie będzie miało charakter całkiem prywatny, przyjęcie urzędowne nastąpi późniéj z wielką pompą. Mówią, że w czasie oficyalnych wystąpień, kardynał poprzedzony będzie krzyżem, jako godłem swojéj godności, wiezionym w osobnym powozie. Wszystkie straże prezentować będą broń przed nim. Przygotowane są pokoje w Tuileryach dla JEm., który będzie miał własną służbę do pokoju, do stołu i przy wyjeździe. Kardynał odprowadzony będzie z tym samym ceremoniałem aż do granicy.

Cesarz wyjedzie prędzéj do Algieryi jak się tego spodziewano. *Le Courrier de Marseille* donosi, że Napoleon III przybędzie do tego miasta dla oglądania robót około pałacu cesarskiego, i że stamtąd uda się do Algieryi. Przybory osobowe dla jego służby wysłane już zostały. Zdaje się być jednak rzeczą mało prawdopodobną, aby Cesarz osobiście dowodził wyprawą do Kabylii, któréj wypadki mogą się przeciągnąć długo i być nawet niebezpiecznymi. Kiedy byłby zajęty działaniami wojennemi zdala od linii telegraficznych, czyż nie mogłyby zajść w Europie wydarzenia, wzywające jego obecności?

Rosya.

Z powodu ścisłych teraz stosunków Rosyi z Persyą, poseł perski gra dzisiaj znaczną rolę na dworze rosyjskim; wprawdzie i osobisteść jego dodaje mu znaczenia, gdyż jest wysokim dygnitarzem perskim. Rozpoczęty niedawno spór między Persyą a Dost-Mohamedem władzcą Afganów i Anglikami, w skutku którego Persya zajęła Herat w ostatniéj jesieni, zbliżył jeszcze Persyą do Rosyi. Sprawa ta coraz bardziéj się rozwija: poseł angielski opuściwszy Persyą, oddalił się następnie nawet od granic perskich; a starcie Persów z Afganami w państwie Heratu coraz jest silniejszym i w zupełną przechodzi wojnę. Oddział wojsk perskich stojący w Heracie potrzebuje pomocy aby mógł odeprzeć zbliżającego się z Afganami Dost-Mohameda; dla tego Persya posyła spiesznie do Heratu świeży silny korpus i zawiera traktat z Rosyą, mocą którego odstępuje jéj podobno niektóre powiaty i miejsca na południowem wybrzeżu morza Kaspijskiego.

— Donoszą z Petersburga depeszą telegraficzną, iż właśnie w porcie Kronsztadzkim kończą uzbrajać flotyllę składającą się z okrętu liniowego prarowośrubowego o 96 działach, z 2ch fregat i z 2ch korwet; flotylla ta przeznaczona jest do Palermo, gdzie udaje się Cesarzowa wdowa; flotylla ukończywszy uzbrajanie, natychmiast wypłynie z Kronstadu.

— Rozmaite dzienniki niemieckie donoszą, że Cesarz Aleksander ułaskawił Bakunina, znanego wychodźcę rosyjskiego, przytrzymanego w Dreznie i uwięzionego następnie w Rosyi, i że ułaskawienie to nastąpiło na prośbę wuja jego jenerał-adjutanta Murawiewa dowódzcy amii kaukazkiéj i zdobywcy Karsu. Tymczasem przypominamy sobie, że przed dwoma laty obiegała wieść uważana za pewną, że Bakunin umarł w twierdzy Schlüssenburgu na jeziorze Ładoga, gdzie był osadzony.

— Pod względem rozwijania przemysłu, rząd rosyjski wszedłszy na nową drogę, coraz daléj nią postępuje. Za panowania Cesarza Mikołaja rząd zwykle sam na drodze administracyjnéj wykonywał przedsiębiorstwa przemysłowe, co nie zawsze było z korzyścią tak rządu jak i prywatnych, jak to już dawno okazała ekonomia polityczna. Dzisiaj na wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe rząd daje przyzwolenia stowarzyszeniom prywatnym przez akcye tworzonym. Dzienniki petersburgskie z 27go maja podają znów świeży tego przykład, ogłaszając dwa przyzwolenia cesarskie, jedno dane spółce kupców rygskich, na założenie „Towarzystwa zabezpieczenia morskiego"; drugie udzielone baronowi Stieglitz, pp. Felleisen, Heimburger i Präm na założenie wielkiéj fabryki cukru.

Królestwo Polskie.

Niemożemy sobie wytłumaczyć postępowania względem naszego pisma dzienników wiedeńskich, a w ogóle niemieckich: biorąc wiadomości, całe ustępy i listy z pisma naszego, jak np. niedawno mowę Cesarza Aleksandra do marszałków szlachty, (wraz z błędami drukarskiemi „Moi" zamiast „Mrs." patrz *Schl. Ztg*, *N.-P. Ztg*, *O. D. Post*, *Oestr. Ztg* itd.) nie przytaczają, że ją wzięły z *Czasu*, i albo fałszywie przytaczają źródło, albo nic o niém nie wspominają. Przeciwnie, często znajdujemy w nich wiadomość, z dodatkiem, iż wziętą jest z *Czasu*, która nigdy w piśmie naszem zamieszczoną nie była. Naprzykład *Ost-Deutsche Post* z 3go czerwca pisze:

„*Czas* donosi z Warszawy 27go maja: Względem duchowieństwa katolickiego, które wysłało deputacyę do Cesarza, monarcha ten wyraził się bardzo łaskawie i przyrzekł więcéj czynić dla Akademii duchownéj, niż dotąd rząd czynił. Niema żadnéj nadziei, aby opróżnione stolice biskupie, a mianowicie arcybiskupia stolica warszawska i biskupie augustowska i lubelska (tymczasem jedynie dyecezya lubelska ma swego biskupa, a jest nim ksiądz Pieńkowski, augustowska zaś dyecezya nie istnieje PRCz.) rychło były obsadzone. Warszawski arcybiskup greckiego wyznania, będzie bezwątpienia przeszkadzał, jak to dotychczas czynił, aby katolicka arcybiskupia stolica była obsadzoną. Uposażenie Duchownéj Akademii nadane przed dziesięciu laty przez Cesarza Mikołaja, lecz dotąd niewypłacane, teraz dopiero od kilku miesięcy na wyraźny rozkaz Cesarza Aleksandra jest płacone. W czerwcu oczekują w Warszawie licznych gości z Prus (!)."

Prosimy *Ost-Deutsche-Post* powiedzieć nam, w którym to numerze pisma naszego zamieszczone były wiadomości wyżéj przytoczone? Trudno nam zgadnąć, skąd je zaimprowizowała *O.-D.-P.* i dla czego pod niemi nazwisko dziennika naszego podpisała. Zdaje nam się jednak, że znajdujemy przyczynę całego tego postępowania: jeżeli jaki izraelskiego pochodzenia korespondent do dziennika niemieckiego wyczyta w *Czasie* ważną i pewną wiadomość z Polski lub Rosyi, układa z niéj list własny, ażeby lepiéj wynagrodzonym został; jeśli zaś dojdzie go jaka niepewna wieść, przysyła ją dziennikowi swemu za wyjętą z *Czasu*, aby jéj dodać wiarogodności. Na takie postępowanie korespondentów zwracamy uwagę dzienników niemieckich.

— Podaliśmy w *Czasie* z 3go czerwca okólnik rządu rosyjskiego do swych posłów zagranicą, tyczący się amnestyi a raczéj podawania i przyjmowania próśb o powrót do kraju od wychodźców polskich, a podaliśmy go według dwóch różnych nieco przekładów niemieckich, ogłoszonych w *Gazecie Wiedeńskiéj* urzędowéj i w *Neue Pr. Ztg*. Tą różnością tłumaczenia powodowana może *Gazeta Wiedeńska* podała powtórnie w numerze z 4go czerwca oryginalny tekst francuski tegoż okólnika, który niżéj zamieszczamy, nie powtarzając już tłumaczenia polskiego, gdyż takowe mają już czytelnicy w numerze z 3go t. m. pod rubryką „Niemcy".

Circulaire.

„Varsovie le 15. (27.) Mai 1856.

„Monsieur!

„Revenus de leurs erreurs, beaucoup de réfugiés Polonais se montrent animés du désir de rentrer dans leur patrie, mais, dans l'incertitude du sort qui leur y est réservé, hésitent à en solliciter la faveur.

„L'Empereur, notre Auguste Maître, ne veut pas repousser des dispositions dictées par un sentiment qui, pour être tardif, n'en constitue pas moins un titre à Sa clémence.

„Vouant à un généreux oubli la vie passée des réfugiés longtems égarés ou coupables, qu'ils soient originaires du Royaume de Pologne ou des provinces occidentales de l'Empire, Sa Majesté Impériale daigne consentir à accueillir leur soumission et, par suite, autoriser leur retour dans leurs foyers, sans qu'ils aient à y subir une poursuite judiciaire ou une enquête quelconque. Elle permet également qu'une fois rentrés, ils soient réintégrés dans leurs droits civils et que ceux parmi eux qui pendant trois ans auront tenu dans le pays une conduite irréprochable, soient admis au service de l'Etat, où ils trouveront l'occasion, en se rendant utiles, de faire preuve de la sincerité de leurs sentimens.

„Sont exclus seulement de ces faveurs les réfugiés qui par leur conduite ont témoigné ou continuent á témoigner une hostilité incorrigible contre le Gouvernement Impèrial.

Vous étes autorisé, Monsieur, à faire connaître cette décision Souveraine *aux réfugiés polonais séjournant en Autriche* et accueillir les recours en grâce de ceux d'entr'eux qui ne seraient pas compris dans la catégorie çidessus indiquée.

„Vous voudrez bien, Monsieur, donner suite aux requêtes qui Vous seraient remises, conformément à la marche établie, en les faisant parvenir, pour être soumises à la haute décision de Sa Majesté l'Empereur aux autorités compétentes de l'Empire ou du Royaume de Pologne, selon la provenance des pétitionnaires. *Gorczakow.*"

Oryginalny tekst francuski ogłoszony w dziennikach pruskich, w tém tylko się różni, iż zamiast wyrazów „aux réfugiés Polonais séjournant en Autriche", jest: „aux réfugiés polonais séjournant en Prusse."

— *Gazeta Rządowa* pisze:

„Radca stanu baron Fersen, urzędnik do szczególnych poruczeń przy głównodowodzącym armią 2gą, mianowany został urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy Namiestniku cesarskim w Królestwie Polskiem.

„Cesarz raczył ozdobić biskupa dyecezyi lubelskiej księdza Pieńkowskiego orderem ś. Stanisława I klasy. Na przedstawienie księcia Namiestnika udzielić raczył order ś. Włodzimierza II klasy jenerał-porucznikowi Abramowiczowi."

— Dnia 2 czerwca wyjechał z Warszawy do Rzymu radzca tajny Kisielew poseł nadzwyczajny rosyjski w Rzymie i przy dworze toskańskim.

— Artykuł o pobycie cesarza Aleksandra w Warszawie, podany przez *Gazetę Warszawską* z dnia 2 czerwca, a któryśmy wczoraj zamieścili, powtórzyły następnie inne dzienniki warszawskie w numerach swoich z 3 i z 4go t. m.

Księstwa Naddunajskie.

Komissya międzynarodowa naznaczona traktatem paryskim do pociągnienia nowéj granicy w Besarabii między Rosyą a księstwami Naddunajskiemi, zebrała się już w komplecie w Galaczu i odbyła 19go maja pierwsze posiedzenie, na którem komisarze przedstawili swoje pełnomocnictwa i takowe sprawdzili. Na posiedzeniu tem przytomni byli; ze strony Austryi, pułkownik Kalik, który już przygotował przedwstępną dla komisyi pracę; ze strony Anglii pułkownik Stanton, ze strony Francyi pułkownik Besson; ze strony Rosyi jenerał Fonton, pułkownik sztabu głównego Stackelberg i dawny rosyjski konsul w Galaczu Kola; ze strony Turcyi Derwisz pasza i Muhlis pasza. Po kilku przygotowawczych posiedzeniach, komisya uda się do Besarabii dla nakreślenia granicy na gruncie.

—*Fremden-Blatt* pisze: Komisya europejska mająca być sformowaną na mocy 16go artykułu traktatu paryskiego dla uregulowania i wprowadzenia w życie wolnéj żeglugi na Dunaju, zgromadzi się w Galaczu i tam swoje posiedzenia odbywać będzie.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 6go czerwca. W dniu wczorajszym umarła Elżbieta z Gorczyńskich de Hallenburg Hallerowa, wdowa po b. prezesie Senatu krakowskiego, w wieku lat 56. Wczoraj również umarł tu Adam Karwacki, sędzia b. Trybunału krakowskiego w wieku lat 54.

— Piszą nam z Gorlic, że w Wysowéj, w powiecie Gorlickim, w obwodzie Jasielskim, kobieta wiejska urodziła 27go maja dziecię o dwu głowach. Urząd powiatowy zawiadomiony o tem urzędownie przez miejscowego plebana, który je ochrzcił, delegował p. Kollera pens. ck. podlekarza wojskowego, jako miejscowego lekarza, aby opisawszy ten dziwotwór, odesłał go w spirytusie do gabinetu anatomicznego przy uniwersytecie krakowskim, co też uskutecznionem zostało. Matka zostaje przy życiu i poród nastąpił bez pomocy lekarskiéj. Dziecię żyło blisko godzinę, jest płci żeńskiéj, blisko 20 cali długie, ukształcone należycie, prócz dwóch głów, które również mają kształt regularny, obie siedzą na jednej grubéj szyi z twarzami do przodu. Obie głowy obrosłe sporym włosem czarnym, stosunkowo wielkie, ze wszystkiemi organami zewnętrznemi i rysami regularnemi; prawa nieco wyżéj od lewéj umieszczona, lecz obie zupełnie od siebie oddzielone.

— Depesza doniosła o przyrzeczeniu ręki infantki hiszpańskiéj, domniemanemu następcy tronu greckiego. Infantką tą jest Amalia Filipina najmłodsza córka Don Franciszka de Paula, siostra męża królowéj, urodzona 12go października 1834; narzeczonym jéj książę Adalbert Bawarski, najmłodszy brat króla Maksymiliana Bawarskiego i króla Ottona greckiego, urodzony 19go lipca 1828.

Wyszedł Nr. 21 „Tygodnika Rolniczo-przemysłowego Krakowskiego" i zawiera:

1) Ogłoszenie przedpłaty na drugie półrocze od 1go lipca do końca grudnia r. b.
2) Uwagi nad sprawdzeniami gospodarskiemi.
3) Do właścicieli owczarń w Galicyi.
4) Nowe materyały na wyrób papieru do pisania.
5) Porównanie udojów mleka z rozmaitych pór dziennych.
6) O łatwym i prostym sposobie szybkiego suszenia siana z oszczędzeniem rąk, p. ks. Stefana Rodlarzewskiego.
7) Skuteczność nawozowa soli kuchennéj i wapna.
8) Quodlibet.
9) Rozmaitości.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dn. 6 czerwca.*— Metaliki 5-procent. $82^{3}/_{4}$. — Metaliki $4^{1}/_{2}$-proc. —. — Metaliki 4-proc. $84^{7}/_{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74^{7}/_{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2^{1}/_{2}$-proc. $84^{7}/_{12}$. — 1-proc. $19^{1}/_{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodow. 5-proc. $83^{3}/_{4}$. — dto $4^{1}/_{2}$-proc. $74^{3}/_{4}$. dto z r. 1850 4-proc. $66^{1}/_{2}$. — Augsburg $102^{1}/_{2}$.—Londyn złr. 10 kr. 3. — Paryż 119. — Akcye Bankowe 1106. — Akcye kolei żel. północ. 2925. — Ferdyn. Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau Dampfschif. —.

Kurs krakowski z d. 6 czerwca. — Bankn. austr. żąd. 108, płacą $107^{1}/_{3}$. — Pruski kurant ż. $106^{1}/_{2}$ pł. 106. — Ruble sr. nowe ż. 102,— pł. 101. — Cwancygiery nowe ż. 112,— pł. 111. — Cwancyg. stare ż. 112, pł. 111. — Imperyały żądają 36, płacą $35^{1}/_{2}$.— Dukaty austr. holend. ż. 21,— pł. $20^{1}/_{2}$. — 20-frank. ż. $35^{1}/_{6}$, płacą $34^{3}/_{4}$. — List zast. polskie z kuponami żąd. 100,— pł. $99^{1}/_{2}$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. $84^{1}/_{2}$, pł. 84. — Listy Indemn. z kupon. żąd. $76^{1}/_{2}$, płacą 76.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Londyn 4 czerwca. Dzisiejszy *Times* mówi, że list zawiadamiający o powrocie Cramptona z Ameryki lada dzień nadejdzie, a za dwa tygodnie najdaléj, poseł amerykański przy gabinecie londyńskim p. Dallas opuści Anglię.

Londyn 5 czerwca. *Morning Post* donosi, że poseł angielski w Washingtonie p. Crampton otrzymał swoje paszporta i nakaz opuszczenia Stanów Zjednoczonych; lecz mimo tego Anglia zachowa się jak nateraz z całą powagą i spokojnością.

Kopenhaga 3 czerwca wieczór. Stiftsamtmann Unsgaard mianowany ministrem spraw wewn. dla samego królestwa Duńskiego.

Turyn 3 marca. Alfieri Sostegno miał podobno nie przyjąć posady posła do Petersburga; wiceprezydent izby deputowanych Moffa di Lisio, przeznaczony w jego miejsce.

Cesarz Aleksander przejechał przez Królewiec do Rosyi w dniu 3 b. m. między godz. 4tą a 5tą.

W miejsce hr. Palmstjerna ministra skarbu w Szwecyi zamianowany jest radca stanu Gripenstedt.

Przyjechali od 5 do 6 czerwca.

HOTEL POLLERA. Książę Czartoryski Marcelli, Kastory Ludwik z Paryża. Braun Fryderyk kupiec z Biały. Słonecki Rudolf kapitan, Korecki Leon Dr. prawa, Ripp jenerał z żoną, Jasińska Otylia wł. dóbr ze Lwowa. Dunin Jan wł. dóbr z Galicyi. Mührald Wojciech z Ropczyc. Bystrzonowski Feliks wł. dóbr z Polski.

HOTEL DREZDEŃSKI. Teodor Abgarowicz dziedzic dóbr z Łuki.

HOTEL SASKI. Karol Borecki z żoną obywatel z Polski. Jan hr. Morsztyn wł. dóbr z Polski. Anastazy Moszner obywatel z Galicyi. Michał Zakrzewski obywatel z Polski.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 35 po połud.
o godzinie 10téj min. 35 w nocy.

Do Oświęcima { o godzinie 4téj min. 35 z rana.
o godzinie 2éj min. 40 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 3éj min. 20 z rana.
o godzinie 1éj min. 40 po południu.

Z Oświęcima { o godzinie 11téj min. 25 przed połud.
o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

Inseraty.

Für Landwirthe.

Für meine rümlichst bekannte

Maschinen-Fabrik

übernimmt Herr **Anton Hoelzel** in **Krakau** Bestellungen auf:

Transportable Handdreschmaschinen nach Hensmann, ab Berlin . . . . Ctr. 100 pr. Rt.
Drechsmaschinen mit Rosswerk für 1 Pferd „ 200 „ „
Drechsmaschinen mit dto für 2 Pferde „ 260 „ „
Häckselschneidemaschinen nach Cornes „ 70 „ „
Häckselmaschinen nach Ransom & Sims. „ 36 „ „
Sämaschinen nach Garret . . . . „ 140 „ „
Getreidereinigungsmaschinen, amerikanische . . . . „ 40 „ „
Stahlschrotmühlen nach Whitmer & Chapmann . . . . „ 50 „ „
Rübenschneidemaschine nach Samuelson . „ 50 „ „

Ferner auf die sogenannten amerikanischen **Adlerpflüge**, welche im vorigen Jahre mit dem höchsten Preise prämiirt wurden, u. s. w.

Zeichnungen und Beschreibungen sind bei dem Krakauer Commissions-Hause einzusehen, welches auch sonstige Auskunft bereitwilligst ertheilen und Anfträge **franco Provision** ausführen wird.

Krakau am 6. März 1856.

Anton Hoelzel in Krakau. (1190-1-6) **Carl Beerman** in Berlin.

W tym roku tutejsza c. k. wojskowa

SZKOŁA PŁYWANIA

otwartą będzie dla Publiczności od **10 czerwca**, a mianowicie:

przed południem od godz. ½9 do ½11 dla dam
„ „ „ „ ½11 „ ½1 dla mężczyzn
po południu „ „ ½5 „ 9 „ „

Za naukę pływania płaci się abonamentem na pierwszy miesiąc 2 złr. na następne miesiące po 1 złr. mk.

Po odbytéj próbie pływania każdy uczący się pływać obowiązany jest dać z grzeczności pływakowi 1 złr. m. k.

Kąpiący się płacą abonamentem 40 kr. m. k. miesięcznie.

Za jedną wprawę w pływanie 10 kr. m. k.

Za bieliznę kąpielną 1 raz płaci się 6 kr. m. k.

Własna bielizna przechowuje się bezpłatnie w szkole pływania.— Kraków 3 czerwca 1856. (1181-2-3)

Dom 2-piętrowy

duży, z gruntu restaurowany i w jednéj części z fundamentu domurowany na **KAZIMIERZU** przy Krakowie położony; niemniéj **1-piętrowy** tamże... a każdy w szczególności korzystną przynoszący intratę — są z wolnéj ręki do sprzedania razem lub osobno pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w Administracyi „Czasu“ ustnie lub téż na listy frankowane udzieloną będzie. (950-9)

Zjednawszy sobie łaskawe zaufanie Szanownych Rodziców i Opiekunów, powierzających Panienki do kształcenia się w moim

ZAKŁADZIE NAUKOWYM

a starając się w każdym względzie godnie odpowiedzieć temuż zaufaniu, również uważając za niezbędnie potrzebném obszerne i wygodne pomieszkanie, przeto w takowe od 1go czerwca przeniosłam się do jednego z celniejszych domów w ulicy Brackiéj pod liczbą 252. ***Sanderska.***

Dem Zutrauen der hochgeehrten Eltern und Vormunde meiner Leitung anvertraute weibliche Jugend völlig zu entsprechen, zu welchem Behufe eine geräumige und bequeme Wohnung unbedingt auch nöthig ist, hat die Gefertigte ihre

Lehr- u. Erziehungsanstalt

aus der Grodzker- in die Brüder-Gasse sub Nr. 252 vom 1sten Juni verlegt; allwo sie ein überaus zu diesem Zwecke geeignetes Lokal einnimmt. (1158-3) ***Sanderska.***

Zprzyjmowaniem i spiesznem wykonaniem zamówień na

Tekturę kamienną na dachy,

która jako ogniotrwały materyał do pokrywania dachów dla swojéj trwałości i taniości tak daléce jest lubioną, poleca się

(1051--6) **Rob. Keller.**

ZABEZPIECZENIE przeciw GRADOBICIOM. STAŁE PREMIA całkowite WYNAGRODZENIA

UWIADOMIENIE.

Dyrekcya Centralna ces. król. uprzyw. powszechnego Zakładu zabezpieczenia **„ASSICURAZIONI GENERALI“ w Tryeście** postanowiła zabezpieczenie przeciw gradobiciu w r. 1854 w tutejszéj prowincyi zaprowadzone, także i w bieżącym roku **pod rękojmią całkowitego i doraźnego wynadgrodzenia za poniesione szkody,** nadal utrzymać, oraz względem premii (odsetków) zaprowadzić wszelkie ułatwienie, któreby temu zakładowi dla **WW.** właścicieli dóbr, dzierżawców i mniejszych gospodarzy wiejskich jak najpomyślniejszy rozwój zgotowały.

Nader znaczne wynagrodzenia za GRADOBICIE

które powyższy Zakład zabezpieczenia w ciągu zeszłych dwóch lat uskutecznił, bliżéj dowodzą z jednéj strony niezwykłéj użyteczności **Zapewnienia przeciw gradobiciu** jak i z drugiéj prawości tego Zakładu; zatem niepozostaje mu jak tylko to upewnienie, że i nadal swoją **uwagę szczególniéj na to** zwracać będzie, by sobie coraz więcéj na wszechstronne zaufanie zasłużyć.

Ostatecznie dodaje się, iż w celu łatwiejszego i prędszego ukończenia likwidacyi z wypaść mogących uszkodzeń z gradobicia współpodpisany **Leon Lipowski** jako jeneralny **taksator** funkcyonować będzie.

Tarnów w kwietniu 1856.

Imieniem c. k. uprz. powsz. Zakładu zabezpieczenia Assicurazioni Generali w Tryeście.

Józef Bartl Główny Ajent w Krakowie. *Leon Lipowski* Jlny Taksator. *J. B. Goldmann* Pełnomocny zastępca Zakładu w Tarnowie.

Po wszystkich większych miastach krajów koronnych Galicyi, Krakowa i Bukowiny mianowano Ajentów, którzy zażądane objaśnienia dawać, wnioski do zabezpieczenia przyjmować i z doręczeniem odpowiednich formularzy wszelkie możliwe ułatwienia udzielać mają. (706--8)

Einladung zum Ankauf von Losen

der grossen und reich ausgestatteten Lotterie, deren Ziehung unwiderruflich schon am

9. August 1856

erfolgt und wobei, vertheilt in **450 Treffer** Gegenstände im Werthe von

Gulden 15,000 Con.-Mze

gewonnen werden, und zwar: Vollständige **Speise-, Thee- und Kaffee-Service** von 13löth. Silber etc.

Ein Los kostet nur 30 kr. CM.

Abnehmer von 5 Losen erhalten eins jener Freilose unentgeldlich, welche noch separat durchgehends mit Silber-Gegenständen, worunter ein vollständiges Speise-Service für 12 Personen von Silber etc. dotirt, und sohin zweimal spielen.

Das Reinerträgniss dieser dem Herrn Med. Dr. Joh. Nep. v. Dantsek-Dayka von dem hohen k. k. Finanzministerium im Einverständnisse mit dem Ministerium des Innern bewilligten Lotterie ist zum Theile dem in der Gründung begriffenen allgemeinen Krankenhause in Pressburg, und zum Theile zur Gründung einer Stiftung für verwaiste k. k. Beamtenstöchter bestimmt.

Joh. C. Sothen,
bürgl. Handelsmann in Wien, Stadt Nr. 420.

NS. Bei geneigten auswärtigen Aufträgen wird um gefällige frankirte Einsendung des Betrages, sowie um Beischliessung von 24 kr. zur Recommandirung der Antwort und frankirte Uebersendung der Ziehungsliste s. Z. höflichst ersucht. (1063-3)

Um vielseitigen Aufträgen zu genügen, ist der Echte

Steirische Kræutersaft für Brustleidende

FORTWAEHREND IN BESTER QUALITET ZU HABEN in **Lemberg** bei **Carl Schubuth**

Der alleinige Erzeuger des echten steirischen Kräeutersaftes, **Apoth. J. Purgleitner** in Gratz, bittet, selben nicht mit andern, unter derselben Benennung in Handel gesetzten Fabrikaten zu verwechseln.

Die Flasschen des echten steirischen Kräuter-Saftes sind aus weissem Glas, nach oben konisch zulaufend und mit Zinnkapseln, auf welchen (wie an der Flasche selbst) das Gepräge:

„Apotheke zum Hirschen in Gratz“ und „JPA“

angebracht ist, sorgfältig verschlossen, übrigens mit Etiquets sammt Namensunterschrift des Erzeugers versehen.

Preis einer Flasche **50 kr. CMze;** weniger als 2 Flaschen werden nichtversendet. Die Verpackung von 2 oder 4 Flaschen wird mit 20 kr. berechnet.

Auch ist dieser Saft stäts vorräthig:

in Biala bei Herrn J. Muchitsch, in Bochnia bei H. P. Niedzielski,— in Czerniowitz bei H. Th. Zachariasiewicz,— in Krakau bei H. K. Hermann,— in Jaroslau bei H. G. Baia,— in Kolomea bei H. Th. Zachariasiewicz,— in Opocno bei H. A. G. Skucherski,— in Rzeszów bei H. J. Schaitter,— in Tarnopol bei H. M. Schlifka,— in Tarnow bei H. J. Jahn,— in Zaleszczyki bei H. J. Kodrębski et Comp.— in Bielitz bei Pritsche. (869--12)

Mieszkanie podwójne

do wynajęcia w każdym czasie, składające się z **dwóch pokoi** na dole — i z **dwóch pokoi** na piętrze — w dworku Nr. 43 gm. 7 za Wizytkami ku Krowodrzy, na świeżém powietrzu; przyczém jest **ogród** do przechadzki, a w ogrodzie urządzona **łazienka** dla dogodności tamecznych mieszkańców. Tamże codziennie dostać można na miejscu **świeżego mleka i śmietanki.** — Otóż dogodności dla pragnących mieszkać na świeżém powietrzu. Zgłasza się na miejscu. (1153-2)

Patek Philippe & Comp.

rękodzielnicy **zegarmistrzostwa** w Genewie, zaszczyceni pierwszemi medalami na wystawach ogólnych w Londynie, w Nowym-Yorku i w Paryżu, uwiadamiają osoby interesowane, iż przy każdym zegarku pochodzącym **istotnie** z ich pracowni, być powinno *świadectwo ręczące opatrzone ich własnoręcznym podpisem.*— Wyroby zwyż wspomnianych znajdują się u zegarmistrzy i u złotników pierwszego rzędu. (237--6)

Dr. Jerzego Parkhera Esq.
(906) angielski (6)

Proszek Koński,

jako prezerwatywa i najskuteczniejszy środek wyleczenia koni z gruczołów, dychawicy, kolki, kołowrotu (narowu), robaków i innych chorób, które niebawem ustają w miarę dawania tego proszku, a przez co konie odzyskują znowu chciwość do żarcia, zachowują ogień i utrzymują się dobrze przy miernym obroku.

Cena paczki 4 funty zawierającéj złr. 2.
Skład główny u KAROLA HERRMANNA w Krakowie.

Zamówienia na patentową

Pilśń smołowcowa *Croggona*

jako najwyborniejszy materyał na dachy, z powodu nadzwyczajnéj swéj giętkości, lekkości, taniości i trwałości mającą pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi sposobami pokrywania dachów, przyjmuje i śpiesznie uskutecznia

(1050--6) **Rob. Keller.**

Podpisana zawiadamia Szanowną Publiczność, iż

MLECZARNIA

swoję przeniosła z folwarku Swoboda pod Nr. 47 obok tegoż folwarku. (1141-2) *Agneszka Wabińska.*

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

Osoba

młoda pracująca od lat kilku w zawodzie **Guwernantki**, udzielając języków: polskiego, francuskiego, niemieckiego oraz muzyki fortepianu; życzy sobie umieszczenia stósownego.— Bliższa wiadomość w Redakcyi *Czasu*. (1166-1-3)

Apteka w Dębicy w obwodzie Tarnowskim potrzebuje

prowizora i praktykanta.

Osoby życzące sobie objąć takowy obowiązek, raczą udać się wprost do aptekarza p. Herzoga w Dembicy. (1161-2-6)

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
4	2	330‴ 28	+17°4	79	pn. zachodni słaby	chmurno	deszcz		
	10	330 30	+15 2	86	pł. „	pogoda z chmurami		+15°0	+21°5
5	6	330 08	+14 2	84	„ średni	pochmurno			

Dodatek do N. 129 Dziennika „CZAS“ z d. 7 Czerwca 1856.

URZĘDOWE.

Kundmachung.

[Ad N. 13255.] Das hohe k. k. Handelsministerium hat mit Erlass vom 25 Februar 1856 Z. 4073 den Neubau zweier Geländer Balken-Brücken auf den Dunajec und Wisłoka Fluss bei Wojnicz und Pilzno Tarnower Kreises genehmiget. Zur Sicherstellung der im Unternehmungswege beizustellenden Material und Arbeitserfordernisse für den Bau dieser beiden Brücken wird die Lizitations und Offerten Verhandlug am 15 Juli 1856 bei der Tarnower k. k. Kreisbehörde vorgenommen werden, bei welcher auch die sämmtlichen Bau und Lizitationsbedingnisse, welche am Tage der Sicherstellungsverhandlung von der hiezu bestimmten Commission werden öffentlich kundgemacht werden, bis dahin jederzeit eingesehen werden können.

Der Fiskalpreis für die Materialien und Arbeiten mit Einschluss der Kosten für die Errichtung der Materialschopfen und für die vom Unternehmer zu leistenden Entschädigung für die zur Deponirung des Materiales und zum Bauplatze zu benützenden Grundstücke beträgt bei der
Dunajec Brücke bei Wojnicz . . . . 53701 fl. 56 2/4 kr.
und bei der Wisłoka Brücke bei Pilzno . . . 27746 fl. 3 1/4 kr.
Conv. Münze.

Unternehmungslustige werden demnach eingeladen zu dieser Sicherstellungsverhandlung an den oben festgesetzten Tage in der Tarnower k. k. Kreisamtskanzelei zu erscheinen und ihre bezüglichen Anboten entweder mündlich oder schriftlich mittelst versiegelter Offerten zustellen.

Die eingebrachten Offerten müssen bei sonstigen Ungiltigkeit derselben nachstehend beschaffen sein und zwar:

1) Muss der Vor und Zunamen, Charakter und Wohnort des Offerenten deutlich geschrieben sein.
2) Jst das Objekt das der Unternehmer übernehmen will, ob er nähmlich die beiden oder nur eine, und welche der Bezeichneten Brücken zuübernehmen gesonnen ist, genau zubestimmen, und der Anbot mit Zahlen und Buchstaben deutlich auszudrücken.
3) Muss der Offerte das 5 prozentige Vadium des Fiscalpreises des übernommenen Objektes entweder im Baaren oder in annehmbaren haftungsfreien Staatsschuldverschreibungen, nach dem Kurse berechnet beigelegt werden, welches im Falle der Bestättigung des Anbotes beim Kontraktsabschlusse auf 10% des Fiskalpreises erhöht und als Kaution zurückbehalten, im Falle der Nichtbestättigung des Anbotes aber dem Offerenten gleich nach der Sicherstellungsverhandlung zurückgestellt werden wird.
4) Die Offerte muss die Erklärung enthalten, dass der Unternehmer sich den der Verhandlung zu Grunde liegenden allgemeinen und speziellen Baubedingnissen ohne Vorbehalt unterziehe.
5) Endlich muss die Offerte vom Offerenten eigenhändig geschrieben, und gefertigt, und wenn das erstere nicht stattfindet von dem Unternehmer wenigstens eigenhändig gefertigt sein.

Was hiemit zu allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau den 16. Mai 1856.

Obwieszczenie.

Wysokie Ministeryum handlu rozporządzeniem dnia 25 lutego 1856 L. 4073, zatwierdziło budowę dwóch poręczowobelkowych nowych mostów na stałych wiązaniach i murowanych nadbrzeżnych filarach a to jednego na Dunajcu pod Wojniczem, drugiego na Wisłoce pod Pilznem, obydwóch zaś w cyrkule Tarnowskim. W celu zabezpieczenia dostawy materyałów i sił roboczych w drodze przedsiębiorstwa dla obu tych mostów dostarczyć się mających odbędzie się w biórach władzy obwodowéj Tarnowskiéj w dniu 15 lipca r. b. licytacya, i przyjmowane będą offerty, gdzie także wszystkie warunki budowy i licytacyi dotyczące, a które przy akcie licytacyi przez wyznaczoną do tego komisyą będą publicznie ogłoszone, aż po ten termin każdego czasu przejrzane być mogą.

Cena wywołania za dostawę materyałów i robotę włącznie z kosztami wystawienia szopy na materyały i włącznie z wynadgrodzeniem które przedsiębiorca uiścić musi, za użytek z gruntów pod materyał i pod place bndowlane użyć się mający wynosi:
Co do mostu na Dunajcu pod Wojniczem złr. 53,701 kr. 56 1/4.
Co do mostu na Wisłoce pod Pilznem „ 27 746 „ 3 1/4.

Chcący podjąć się tego przedsiębiorstwa, zechcą się w wyznaczonym wyżéj czasie w biórach władzy obwodowéj Tarnowskiéj przy licytacyi zgłosić, i tamże swe dotyczące zaofiarowania albo ustnie, albo też pisemnie w opieczętowanych offertach podać.

Złożone offerty muszą pod nieważnością obejmować:

1) Imie i nazwisko, sposób zatrudnienia i miejsce zamieszkania ofiarującego, czytelnie wypisane.
2) Wyraźnie wymienić przedmiot. któryby przedsiębiorca chciał wziąść na siebie, mianowicie, czy obydwa, czyli też tylko jeden i który z wymienionych wyżéj mostów, samo zaś zaofiarowanie liczbami i literami wyraźnie wypisać.
3) Do zaofiarowania musi być przyłączone vadium. wynoszące pięć procent od summy wywołania przedmiotu który chce wziąść na siebie, a to albo w gotówce, albo też w zdatnych do przyjęcia nieewikcyjnych obligacyach długu Państwa, rachując według kursu, które to vadium w razie przyjęcia zaofiarowania przy zawarciu kontraktu na dziesięć od sta ceny wywołania podwyższone i zatrzymane zostanie, w razie zaś nieutrzymania się przy przedsiębiorstwie, zaraz za skończeniem licytacyi ofiarującemu wrócone zostanie.
4) Offerta musi zawierać oświadczenie, iż przedsiębiorca poddaje się bez żadnego wyłączenia wszystkim ogólnym i szczególnym warunkom budowy, które czynności licytacyjnéj za podstawę służyły;—wreszcie
5) Offerta powinna być przez ofiarującego własnorecznie napisana i podpisana, a gdyby pierwsze nie miało miejsca przynajmniéj przez przedsiębiorcę własnorecznie podpisana.

Co do publicznéj podaje się wiadomości.

Z c. k. Rządu krajowego.

(1185—1-3) Kraków dnia 16 maja 1856.

Konkurs-Kundmachung.

[Nro 13,868.] Im Bereiche der k. k. Finanz-Landes-Direktion für das Grossherzogthum Krakau und des westlichen Galizien, ist eine Amts-Offizialsstelle mit dem Gehalte jährlicher 400 fl. und mit der Verpflichtung zur Leistung einer Kaution im Gehaltsbetrage und eventuell eine Amts-Assistenstelle mit dem Gehalte jährlicher 300 fl. provisorisch zu besetzen.

Bewerber haben ihre gehörig dokumentirte Gesuche unter Nachweisung der tadellos zurückgelegten Dienstzeit, der im Gefällsdienste erlangten Ausbildung. der Sprachkenntnisse, rücksichtlich der Offizialstelle insbesondere der Prüfung und der Waarenkunde oder der Befreiung von derselben und der Kautionsfähigkeit, bezüglich der Assistentenstelle aber insbesondere der Prüfung aus den Kassavorschriften, und aus der Verrechnungskunde, bei derlei Bewerber unter Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Finanzbeamten dieses Verwaltungsgebiethes verwandt oder verschwägert sind, im vorgeschriebenen Wege bis Ende Juni 1856 bei der Finanz-Landes-Direktion in Krakau einzubringen.

Krakau am 31. Mai 1856. (1184-1-2)

A n k ü n d i g u n g.

Der beiliegende Ausweis enthält die Erforderniss der im Wege der Subarrendirungs-Verhandlung sicher zu stellenden Militär-Verpflegs-Artikeln, dann die Termine, an welchen diese Verhandlungen vorgenommen werden.

Die Dominien und Stadtgemeidgerichte werden demnach angewiesen, die Aufkündigung in ihren Territorien, dann in den befindlichen Sinagogen mit dem Beisatze verlautbaren zu lassen, dass die Unternehmungslustigen ihre Offerten versiegelt der Subarrendirungs-Kommission zu überreichen, und sich über ihre Solidität und sonstige Vermögensumstände mit obrigkeitlichen Zeugnissen auszuweisen haben, ohne welchen, mit Ausnahme schon bekannter verlässlicher Speculanten, Güterbesitzer und Gemeinden, zur Verhandlung sonst Niemand zugelassen werden wird.

Signatum Wadowice am 23ten Mai 1856.

A u s w e i s

über die Subarendirungs-Wege sicher zu stellenden Militär-Verpflegs-Bedürfnisse, alles im N.-Österreichischen Mass und Gewicht.

Die Subarrendirungs-Verhandlung wird gepflogen werden		In der Militär-Bequartirungs-Station	Die Erforderniss bestehet: täglich in Portionen				monatlich in: Lagerstroh Gebünde à 12 Pfd	Klafter Brennholz hartes oder weiches				Pfund: Unsch. Kerz.		rein. Unschl.		Mass Brennöhl		Harte Holzkohlen à 30 Pf. pr. Metz		Nebenstehende Erforderniss wird zur Subarrendirung verhandelt auf die Pachtzeit.	
in	am		Brot à 1 3/4 Pfund	Hafer à 1/8 Metzen	Heu à 10 Pfund	Streustroh à 3 Pfund		im Winter	im Sommer	im Winter	im Sommer	im Winter	im Sommer	im Winter	im Sommer	im Winter	im Sommer	im Winter	im Sommer	von	bis
Wadowice....	12. Juni 1856	Wadowice......	.	.	.	414	.	110	45	146	60	.	.	.	.	.	.	100	100	1. August 1856 16. Juli 1856	31. Juli 1857 19. August 1856

Anmerkung. 1) Werden bei dem Artikel Holz, sowohl Anbothe für die harte als auch weiche Gattung angenommen, daher auch die Erforderniss für beide Holzgattungen entworfen ist.
2) Vorstehende Erforderniss kann auch im Bedarfsfalle auch um den 4ten Theil vermehrt werden, ohne dass der Kontrahent, desshalb seine Vergütungs-Ansprüche erhöhen darf.
3) Werden hiebei sowohl mündliche als schriftliche Anbothe angenommen, jedoch müssen die schriftlichen Offerten gesiegelt, und mit dem vorgeschriebenen Vadium versehen sein, und vor dem Schlusse der mündlichen Verhandlung einlangen.
4) Jeder Lizitant mit Ausnahme der Grundherrschaften hat ein 7% Vadium in Baaren oder in Staatspapieren zu erlegen, und es werden auch Anbothe ohne Vadium nicht berücksichtigt werden.
5) Nachtrags-Offerte so wie auch jene, in welchen sich eine kürzere als höchstens 14-tägige Entschädigungsfrist erbeten wird, werden nicht angenommen. (1152-3)

Concurs-Ausschreibung.

Bei dem k. k. Nebenzollamte I. Klasse zu Wengrzec ist die mit dem Gehalte jährlicher 600 fl. und dem Genusse der Naturalwohnung oder in deren Ermanglung des sistemmässigen Quartiergeldes von 10% des Gehalts dann mit der Verpflichtung zur Leistung der Dienstkaution im Betrage des Jahresgehalts verbundene Kontrollorsstelle definitiw zu besetzen.

Bewerber, welche sich über die mit gutem Erfolge abgelegte Prüfung aus der Waarenkunde und dem Zollverfahren auszuweisen ermögen, dann die erforderlichen Geschäftskenntnisse besitzen und nebst der deutschen auch der polnischen oder einer verwandter slavischen Sprache kundig sind, haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche im vorgeschriebenen Dienstwege bis 18ten Juli 1856 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion zu Krakau einzubringen, und darin zugleich anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit Finanz-Beamten des krakauer Regierungsgebiethes verwandt oder verschwägert seien. — Krakau am 28. Mai 1856. (1183-1)

Konkurs-Ausschreibung.

[Nro 3387 praes.] Bei der k. k. Landes-Regierung in Krakau sind noch 31 Konzeptspraktikantenstellen. darunter 19 mit einem Adjutum von 300 fl. unbesetzt.

Bewerber um diese Stellen haben ihre ordnungsmässig gestempelten, eigenhändig in deutscher Sprache geschriebenen Gesuche, wenn sie bereits angestellt sind, im Wege ihrer vorgesetzten Behörde, die noch nicht angestellten im Wege ihrer kompetenten Kreisbehörde hieramts binnen 6 Wochen einzubringen.

Die Gesuche haben den Beweis zu enthalten, dass die Kompetenten nach absolvirten juridisch-politischen Studien die drei theoretischen Staatsprüfungen mit gutem Erfolge bestanden haben, dass sie in politischer und moralischer Beziehung vorwurfsfrei und mit keinem politischen Beamten dieses Regierungsgebietes verwandt oder verschwägert sind.

Vom k. k. Landes-Praesidium.

Krakau am 2ten Juni 1856. (1168-1)

C o n c u r s.

[Nr. 1489.] Die k. k. Landes-Commission für Personal-Angelegenheiten der gemischten Bezirksämter hat die im Krakauer Verwaltungsgebiete erledigten vier Bezirks-Actuarsstellen mit dem Gehalte jährlicher 400 fl. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsclasse von 500 fl., dem k. k. Bezirksamts-Kanzelisten Carl Watzelurk für Dombrowa, Ludwig Marynowski für Wieliczka, Carl Germann für Dobczyce und Alexander Kwiatkowski für Muszyna verliehen.

Krakau am 29. Mai 1856. (1160)

E d i c t.

[Z. 1878.] Vom k. k. städtisch delegirten Civil-Bezirks-Gerichte in Krakau werden die Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen Empfangscheins der k. k. Jasło'er Sammlungskasse de ddto 4. April 1856. Z. 64 über die der Gemeide Kalembina gehörige verlosste galizische Natural-Lieferungs-Obligation vom 1. Mai 1817. Z. 1703 über 76 fl. 37 4/8 kr. zu 2% aufgefordert, diese Urkunde bienen Einem Jahr Sechs Wochen und Drei Tagen um so gewisser vorzuweisen, oder ihre allfälligen Rechte darzuthun, widrigens dieselbe für null und nichtig erklärt werden wird.

Vom k. k. städt. delegl. Bezirks-Gerichte

Krakau am 20 Mai 1856. (1173-1-3)

Kundmachung.

[Z. 1195] Vom Krakauer k. k. Landesgerichte wird hiemit bekannt gemacht, dass am 16ten September 1849 Johann Alexander zweinamig Nowicki hierorts ohne Hinterlassnng einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zusteht, so werden alle diejenigen, welche darauf aus was immer für einem Rechtsgründe Anspruch zu machen gedenken aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft, für deren liegende Masse inzwischen Hr. Landesadwokat Dr. Hoborski mit Substituirung des Hr. Landesadwokaten Dr. Mraczek als Curator bestellt ist, mit jenen die sich werden erbserklärt und ihren Erbsrecht ausgewiesen haben verhandelt, und ihnen eingeantwortet, der nicht angetrettene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erbloss eingezogen werden würde.

Krakau am 29. April 1856. (1159-3)

C o n c u r s.

[Z. 3139.] Zur Besetzung einiger im Lemberger Verwaltungsgebiete und in der Bukowina erledigten empirischen Wegmeisterstellen von 300 und dem Vorrückungsrechte in 350 Gulden CMze wird der Konkurs ausgeschrieben

Jene k. k. ausgedienten Militärs der Artillerie — der Genietruppen oder eines anderen technischen Corps, welche einen derlei Dienstposten zu erlangen wünschen, und hiezu sich die Bewilligung des hohen k. k. Armee Ober-Commandos bereits erwirkt haben — werden aufgefordert, die mit einem ärztlichen Zeugnisse über ihre, für die Beschwerden des Strassenbau-Dienstes geeignete Körperbeschaffenheit, versehenen Gesuche anher zu überreichen.

Von der k. k. Landes Bau-Direktion.

Lemberg am 18. Mai 1856. (1140-3)

Lizitations-Ankündigung.

[N. 13,480] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntiss gebracht, dass zur Sicherstellung der Erbauung öffentlicher Aborte in der Nähe des Stefansplatzes bei der Mauer des Rrformaten Klosters am 17ten Juni 1856 im Magistratsgebäude bei IV Departament um 10. Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt: 1168 fl. 25 1/4 kr. C. M. — Das Vadium beträgt: 117 fl. C. M.— Schriftliche Offerten werden auch angenommen.

Die Lizitazionsbedingnisse können im Bureau des IV Magistrats Departaments eingesehen werden.

Krakau am 3ten Juni 1856.

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat KróI. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem zabezpieczenia wykonania budowy publicznych komurek kloacznyeh w pobliżu Placu Szczepańskiego obok muru klasztoru Reformatów odbędzie się w d. 17 czerwca 1856 w gmachu Magistratu w biórze IV Departamentu o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 1168 złr. 25 /4 kr. m. k.— Vadium 117 złr m. k.— Deklaracye piśmienne także będą przyjmowane.

Warunki licytacyı mogą być przejrzanemi w biórze IVgo Departamentu Magistratu.

Kraków dnia 3 czerwca 1856. (1180-1-3)

Licitations-Ankündigung.

[N. 8,356] Vom Magistrate der k. Haupstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht. dass zur Vermiethung der Lokalitäten im florianer Thor bestehend aus einem grösseren und einem kleineren Zimmer, dann einem Schopfen und einem Boden auf die Zeit vom 1ten Juli 1856. bis 30ten Juni 1857. am 16 Juni 1856 im Magistratsgebäude beim I Departaments um 10 Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt: 50 fl. C. M.— Das Vadium 5 fl. C. M.— Schriftliche Offerten werden auch angenommen.

Die Lizitazionsbedingnisse können im Bureau des I Magistrats Departaments eingesehen werden.

Krakau am 30ten Mai 1856.

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat Król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wynajęcia pomieszkania w bramie Floryańskiéj składającego się z jednéj większéj i jednéj mniejszéj izby tudzież szopy i strychu na czas od 1go lipca 1856 do 30go czerwca 1857 odbędzie się w dniu 16 czerwca 1856 w gmachu Magistratu w biórze Igo Departamentu o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 50 złr. m. k. Vadium wynosi 5 złr. m. k. Deklaracye pismienne także będą przyjmowane.

Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w biórze I Dopartamentu.

Kraków dnia 30go maja 1856 r. (1179-1-3)

E d i c t.

[Z. 1239.] Vom krakauer k. k. Landesgerichte werden alle diejenigen, welchen auf die Verlassenschaft der seit mehr als 60 Jahren unbekannt gebliebenen Therese Hedvig zweier Namen Gebhard Tochter der im J. 1799 in Krakau verstorbenen Anna Theresia de Roi Gebhard ein Erbrecht zusteht. und welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert ihr Erbrecht binnen einem Jahre von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft für welche inzwischen der H. Landes-Advokat Dr Hoborski mit Substitirung der H. Adv. Dr. Mraczek als Verlassenschafts-Curator bestellt worden ist, mit Jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt,uund ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eigezogen würde.

Krakau am 13 Mai 1856. (1150-3)

Konkurs-Ausschreibung.

[Z. 16068.] Zufolge h. Unterrichtsministerial-Erlasses vom 6. März l. J., Z. 3112, wird zur definitiven Besetzung des Lehramtes der Chemie an der böhmischen k. k. Oberrealschule in Prag, womit der Gehalt von jährlichen 1000 fl. mit dem Vorrückungsrechte in die Gehaltsstufen von 1200 fl. und 1400 fl. nach zehn- beziehungsweise zwanzigjähriger Dienstleistung in dieser Eigenschaft verbunden ist — der Konkurs ausgeschrieben. Die Bewerber um diesen Lehrposten haben ihre, an das h. k. k. Uterrichtsministerium gerichteten, mit den erforderlichen Studien-, Moralitäts- und sonstigen Verwendungszeugnissen, insbesondere mit dem Lehrbefähigungsdekrete der k. k. Realschul-Prüfungs-Kommission über die bei derselben bestandene Lehramtsprüfung aus dem oberwähnten Lehrgebiete, dann über etwaige subsidiarische Verwendbarkeit im naturwissenschaftlichen Fache, endlich mit dem Nachweise der Fähigkeit zur Haltung der Lehrvorträge sowohl in der böhmischen als deutschen Sprache — belegten Gesuche bei der böhmischen k. k. Statthalterei bis zum 10. Juli 1856 einzubringen und darin zugleich zu erklären, ob sie mit dem Direktor der genannten Lehranstalt verwandt oder verschwägert sind.

Prag am 21. Mai 1856. (1176-1-3)

E d i k t. (1187-1-3)

N. 5136. Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens der Frau Ludovica von Wężyk geborene Gräfin Żeleńska bücherlichen Besitzerinn und Bezugsberechtigten des im Wadowicer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 39 pag. 455 vorkommenden Gutes Tłuczań Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission vom 28. Februar 1856 Z. 853 sg. G. für obige Gut bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 10678 fl. 7 4/8 kr. K. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 31. Juli 1856 beim diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 28. Mai 1856.

E d i k t.

[N. 2618] Vom Tarnower k. k Kreisgerichte wird der Nachlassmasse nach Hieronim Baron Borowski und allen diejenigen dem Namen und Wohnorte nach unbekannten welche einen Anspruch auf des Erbrecht nach Hieronim Baron Borowski haben könnten mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben, die Frau Justine Benoe gebor. Baronin Borowska wegen Ungiltigkeitserklärung eine mündlichen letztwilligen Anordnung des Hieronim Bar. Borowski wom Monate März 1853 unterm 11. März 1856 Z. 2618 eine Klage angebracht, und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Einrede binnen 90 Tagen bei diesem k. k. Gerichte zu erstellen ist.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zur deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesiegen Landes- und Gerichts-Adwokaten Dr. Grabczyński mit Substituirung des Adwokaten Dr. Rutowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen. oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftmässigen Rechtsmittel zu ergreifen. indem sie sich aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Tarnow den 18ten März 1856. (1165-3)

Kundmachung.

[N. 9075.] Zur Besetzung der bei dem gemischten k. k. Bezirksamte in Kenty erledigte kanzelistenstelle mit dem Gehalte von 350 fl. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 400 fl. wird der Konkurs bis 30. Juni 1856. ausgeschrieben.

Bewerber haben ihre gehörig instruirten mit der vorgeschriebenen Qualifikations Tabelle belegten Gesuche bei dieser k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesezten Behörde, und wenn sie noch nicht im öffentlichen Dienste stehen, mittelst ihre Kreisbehörde einzubringen, und sich

a) über den Geburtsort, Alter, Stand, Religion,
b) über die zurückgelegten Studien,
c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache.
d) über das moralische und politische Verhalten,
e) über die bisherige Verwendung und Dienstleistung und zwar in der Art auszuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde.

Endlich haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des Kentyer k. k. Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

K. k. Kreisbehörde

Wadowice den 25. Mai 1856. (1151-3)

Edict.

[Nro 370.] Vom k. k. Bezirksamte als Gerichte Zmigrod, wird öffentlich kund gemacht: Es sei über Einschreiten des Hersch Wolf Schönwetter aus Zmigrod de prae. 27. Dezember 1855 Z. 380 auf Grund des in seiner Rechtssache mit Samuel & Mündel Malz pto 120 fl. CMze erflossenen Compromiss-Spruches dtto Zmigrod den 26ten Februar 1854. Die executive Einantwortung der zu Handen des Samuel Malz ob dem Besitzstande CNro 83 in Zmigrod versicherten Forderung pr 300 fl. w. w. für den Einschreiter bewilligt, und durch Einverleibung des Compromiss-Spruches in Vollzug gesetzt worden.

Nachdem nun dieser Besitzstand laut Zmigroder Grundbuch unter der Bezeichnung Libr. Haered. Nro I. fol. 137 in zwei Hälften getheilt, der Besitzer der einen Hälfte aber, daselbst nicht ersichtlich ist, indem die Besitz-Rubrik dieser Hälfte leer gelassen erscheint, so wird für den somit unbekannten Eigenthümer dieser Hauseshälfte NCo 83 in Zmigrod ein Curator in der Person des Wolf Küntzlich Mitglied des Judengemeindvorstandes in Zmigrod aufgestellt, und diesem die Verständigung von der erfolgten Einantwortung zugestellt, der unbekannte Eigenthümer der Hälfte des Besitzstandes NCo 83 in Zmigrod aber gleichzeitig mittelst dieses Ediktes in Kenntniss gesetzt.

Zmigrod am 6. Februar 1856. (1155-3)

Edikt

[Z. 1289.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden alle diejenigen welche an der gewesenen Bochnier Gränzkämerer Julian v. Kodrebski eine Forderung vermöge seines Amtes, sei es wegen rückständiger Taxen oder anderer ihm zur gerichtlichen Verwahrung gegebener Priwatgelder zu machen haben, sich bienen Ein Jahre vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes in die Amtsblätter der Zeitung „Czas“ bei dem Tarnower k. k. Kreisgerichte um so gewisser zu melden haben, als man sonst mit der Löschung des Kautionsbandes und Ausfolgung der Kautions-Urkunde vorgehen würde.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts

Tarnow am 9. April 1856.

Edykt

C. k. sąd obwobowy Tarnowski wzywa niniejszém wszystkich, którzyby sobie do p. Juliana Kodrębskiego z powodu czynności tegoż urzędowych jako byłego c. k. komornika granicznego sekcyi Bocheńskiéj z przyczyny zaległych taks lub też innych jakichkolwiek u tegoż w celu przechowania sądowego złożonych prywatnych pieniędzy, jakie pretensye rościli, ażeby takowe przy tutejszym c. k. sądzie w przeciągu roku jednego począwszy od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w gazecie rządowéj „Czas“ niezwłocznie zgłosili, gdyż przeciwnie po upływie pomienionego terminu pozwolenie na wymazanie kaucyi hipotecznéj i zwrócenie temuż obligu kaucyjnego udzielonem będzie.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Tarnów 9 kwietnia 1856 r. (1167-1-3)

Edictal-Vorladung.

[N. 3118.] Von Seiten des Gorlicer k. k. Bezirksamteś werden nachstehende pro 1856 auf den Assentplatz nicht erschienene Militärpflichtige hiemit vorgeladen im Verlaufe von 6 Wochen in ihre Heimath rückzukehren, ihrer Militärpflicht nachzukommen, und sich zu diesem Behufe hieramts zu melden, widrigens gegen dieselben nach den Rekrutirungs-Vorschriften verfahren werden müsste, als:

H. N.	31	Aus Wiskitne	Thomas Swierczek	geb. J.	1835
„	—	—	Andreas Swierczek	„	1829
„	86	„ Bystra	Bartholomäus Janik	„	1831
„	99	„ —	Paul Stec	„	1829
„	47	„ —	Kasimir Żydło	„	——
„	6	„ —	Johann Barniak vel Wrona	„	1834
„	23	„ Sokoł	Michael Mytus	„	——
„	4	„ —	Johann Lachmann	„	1829
„	70	„ Kobylanka	Stanislaus Gąsiorek	„	1835
„	24	„ —	Thomas Gąsiorek	„	1833
„	126	„ —	And. Wojnarski	„	——
„	26	„ Łużna	Sebastian Stempień	„	1834
„	15	„ Szalowa	Stefan Lisowicz	„	——
„	136	„ —	Josef Nemasyk	„	1833
„	15	„ Zagorzany	Mathias Zmigrodski	„	1831
„	273	„ Gorlice	Johann Probulski	„	1835
„	12	„ —	Nikolaus Tokarski	„	——
„	277	„ —	Martin Swiek	„	——
„	140	„ —	Franz Miklaszewski	„	——
„	270	„ —	Johann Prawecki	„	1833
„	360	„ —	Johann Szufa	„	——
„	330	„ —	Karl Ziułkowski	„	1834
„	252	„ —	Ludwik Ryderowski	„	——
„	218	„ —	Valentin Mikruta	„	——
„	198	„ —	Ignaz Czayka	„	1833
„	274	„ —	Andreas Stabach	„	——
„	41	„ —	Felix Boozon	„	1830
„	71	„ Zdynia	Lukas Cznchta	„	1831
			Israeliten Gemeinde Gorlice.		
„	106	„ Lipniki	Leiser Walter	„	1833
„	116	„ Ołpiny	Mendel Bodnel v. Bodner	„	1835
„	203	„ —	Schmul Slawa	„	1833
„	210	„ —	Mayer Werner	„	1830
„	192	„ Biecz	Mayer Berkowicz	„	1833
„	56	„ —	Pinkas Sturm	„	1830
„	82	„ Bednarka	Mendel Kappner	„	1833
„	71	„ Rzepienik	Strzyżowski Salomon Polcer	„	——
„	7	„ Gorlice	Mortko Katz	„	1835
„	236	„ —	Mayer Wolf Szynagel	„	1834
„	155	„ —	Salomon Reinhold	„	——
„	9	„ —	Dawid Weis	„	——
„	30	„ —	Boruch Göbel	„	——
„	58	„ —	Haskel Göbel v. Lobel	„	——
„	60	„ —	Saul Bergman	„	——
„	286	„ —	Simon Gross	„	1833
„	—	„ —	Gimpel Gross	„	1831
„	236	„ —	Moses Engellard	„	1832
„	114	„ —	Moses Fried v. Friedmann	„	——
„	14	„ —	Abraham Landau	„	1829

Gorlice am 25. Mai 1856. (1182-1-3)

Edictal-Vorladung.

[N. 2068.] Die unbefugt abwesenden Militärpflichtigen und zwar:

H.-Nro	2	Aus Rozwadów.	Laisor Schönmann	gebor.	1835
„	4	—	Moses Spergel	—	——
„	64	—	Salomon Wiesen	—	1834
„	19	—	Judas Heller	—	1832
„	1	Aus Chwałowice.	Valentin Rzepecki	—	1834
„	1	—	Hiazenth Rzepecki	—	1832
„	143	Aus Grembów.	Anton Gądek	—	——
„	27	Aus Pniów	Josef Salczyński	—	——

werden anmit vorgeladen, bienen 6 Wochen in ihre Heimath zurück zukehren um sich hieramts anzumelden, ansonsten gegen dieselben nach dem Auswanderungspatente vom 4. März 1832 worgegangen werden wird.

Vom k. k. Bezirksamte

Rozwadów am 18. Mai 1856. (1154-2-3)

Kundmachung.

Mittelst welcher zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird, dass am 12. Juni l. J. um 3 Uhr Nachmittags bei der hiesigen k. k. Militär- Hauptverpflegs- Magazins Verwaltung eine Lieferungsbehandlung auf circa 5400 n. ö. Metzen Korn und n. ö. Metzen Hafer statt finden wird.

Die Behandlung wird sowohl mündlich wie auch mittels schriftliche Offerte vorgemommen werden, nur müssen die versiegelten Offerte noch vor dem obbezeichneten Verhandlugsbeginne einlangen, dann die Zusicherung der Erfüllung der Behandlungsbedingnisse enthalten, und mit dem 5% Vadium versehen sein; wobei noch beigefügt werden muss, dass später einlangende Offerte von der Lokal-Verhandlungs Com. nicht angenommen, und wenn sie an die Oberbehörden vorgelegt werden sollten, unberücksichtigt und unbeantwortet bleiben werden.

Die näheren Lieferungsbedingnisse können in der hiesigen Verpflegs- Magazins- Kanzlei, während den gewöhnlichen Amtsstunden erfahren werden.

K. k. Militär-Haupt-Verpflegs-Magazins-Verwaltung zu Bochnia am 28. Mai 1856. (1188)

N. 56.

PRZEPISY
odbywania Jarmarków w król. wolném i handlowém mieście Jarosławiu.

§ 1. W skutek wydanego przywileju przez Jego c. k. Apostolski Majestat Ferdynanda Igo Cesarza Austryi w Wiedniu dnia 1go października 1836 roku, odbywać się będą w wolném mieście handlowém Jarosławiu rok-rocznie cztery Jarmarki, na towary, produkta, bydło i konie.

§ 2. Według postanowień powyżéj rzeczonego przywileju mają się następujące, poczęści zaniedbane jarmarki, w skutek ostatniego rozporządzenia c. k. urzędu obwodowego z dnia 5 kwietnia 1856 do L. 639 odbywać.

Na towary handlowe i produkta, bydło rogate, nierogaciznę i konie:

a) na dniu ś. Honoraty, to jest 12 stycznia;
b) na dniu 40 Męczenników, tj. 10go marca;
c) na dniu ś. Antoniego, tj. 13go czerwca;
d) na dniu ś. Szczepana, tj. 2go września.

Każden z tych jarmarków trwać będzie przez całe 8 dni, z włączeniem do tego niedzieli i święta bez przerwania.

§ 3. Przez czas trwania jarmarków na towary handlowe i produkta, wolno będzie każdemu odwiedzającemu jarmark sprzedawać wszystkie z handlu niewyłączone towary i produkta, bądź to w budach, bądź na stragach, bądź też prosto na gołéj ziemi, albo wreście w sklepach, magazynach, składach w któréjkolwiek bądź części miasta znajdujących się, a nawet na obydwa te sposoby, a to tak hurtem jak i cząstkowo bez żadnego ograniczenia.

§ 4. Za place jarmarczne uznają się następujące:

a) Rynek dla towarów fabrycznych i innych handlowych;
b) Plac wał zwany około miastowéj wagi, zacząwszy od Ellenberga aż na dół do Elsnerowéj dla towarów drzewnych i garncarskich;
c) Plac na woli po téj stronie poręczy drogowych, naprzeciw studni dla produktów surowych;
d) Plac przed domem chrześciańskich ubogich pomiędzy Wężykowskiego realnością i sadzawką, dla bydła rogatego;
e) Plac na przeciw lazaretu izraelskiego między sadzawką i zajezdnym domem czarnego Orła, dla koni; nakoniec
f) Plac pod wałem dla nierogacizny.

§ 5. Natenczas niewprowadzają się w czasie jarmarków w Jarosławiu jarmarczne, ani też targowe, tudzież żadne inne jakiekolwiek bądź nazwać się mogące należytości.

§ 6. Ogłoszenie zaczęcia wszystkich czterech jarmarków na towary, produkta, bydło i konie, nastąpi 1go dnia jarmarku o 6éj godzinie zrana, zaś na ostatnim dniu jarmarku o 6éj godzinie wieczór ogłoszoném będzie zakończenie tegoż. W dniu nastąpionego ogłoszenia zakończenia jarmarku, mają kupcy swoje towary spakować i wywieść, albo też w własnych sklepach złożyć, i te pod zamkiem Magistratu, tudzież spółzamknieniem członków kupieckich, aż do następującego jarmarku albo też ich wywiezienia pozostawić.

§ 7. Przepisy celne, akcyzowe i zdrowia dotyczące, niezostają w niczém przez niniejszą ustawę jarmarczną naruszone.

§ 8. Niedozwala się nikomu w czasie Jarmarku wystawiać swoją budę lub stragę na innéem miejscu jak tylko na tém, które mu jako do tego stósowna komisya jarmarczna wskaże, również wzbrania się dowolne tamowanie przechodu w ulicach i placach, dla tego winien jest każden sprzedający żądać poprzednio od rzeczonéj komisyi wskazania sobie miejsca do sprzedaży, a w razie trudności udać się w tym względzie do Magistratu.

§ 9 Osobna komisya z nadzorców i ich następców, z siedzibą w kancelaryi Magistratu tutejszego, przestrzegać będzie porządku jarmarku, tudzież wypełniania tegoż, jakoteż załatwianie wszelkich zatargów, będzie téj komisyi staraniem.

Z Magistratu król. wolnego miasta handlowego Jarosławia dnia 26 maja 1856.

(1153—3) *Londoński*, Burmistrz.

Inseraty.

W Księgarni i Wydawnictwie
dzieł katolickich, naukowych i rolniczych,

wyszły z druku i byłyby do nabycia: . . . . (?)

Dom mojéj Babki powieść pamiętnikowa przez Walerego Wielogłowskiego.

Obrazki z obyczajów ludu wiejskiego przez tegoż Autora.

W tych dniach wyjdą z druku:

Lalka od Dziadunia powieść dla dzieci z kolorowanemi obrazkami, przez Walerego Wielogłowskiego.

Żywot Najświętszéj Panny przez tegoż Autora.

Podarek dla grzecznych dzieci przez tegoż Autora. Ozdobiony 24 kolorowanemi obrazkami. Wydanie belgijskie Castermana.

Są w druku i później wyjdą:

Mąż przez Walerego Wielogłowskiego.

Trzeci poszyt Niewiast Ewangielicznych tłumaczenie X. Z. Goliana S. T. D.

Fabiola Weissmana, tłumaczenie z angielskiego.

(1171-2-3)

K. GROMADZINSKIEGO
nowo urządzony
Skład Fortepianów
WE LWOWIE

pod liczbą **310** w domu Gromadzińskich na 1szém piętrze, poleca się Szanownéj publiczności z licznem wyborem fortepianów najpierwszych fabryk **wiedeńskich i zagranicznych**, po najmierniejszych cenach od fl. 250 do fl. 1000 i wyżéj téj ceny, za których doskonałość ręczy. Skład tenże utrzymuje także Phisharmoniki, Orkiestiony, Panorgue-Piana (fortepian połączony z phisharmoniką) Pianina i t. d. przyjmuje wzamian używane fortepiana i wszelkiego rodzaju zamówienia w prowincyi i z zagranicy z dostawą. (1071-3-12)

Gradobicie zniweczyło znaczną część owoców mojéj przeszłoroczuéj pracy rolniczéj. Naprzeciw temu nieszczęściu byłem zabezpieczony w najstarszym tryestyńskim Zakładzie pod nazwą:

c. k. uprzywilejowana
AZIENDA ASSICURATRICE.

Już oddawna wiedziałem, iż Zakład ten wypłaca najrychléj i najrzetelniéj poszkodowanym nietylko małe kwoty, ale kilko- i kilkunastotysięczne; to jednak, o czém się z przyczyny przeszłorocznego

GRADOBICIA

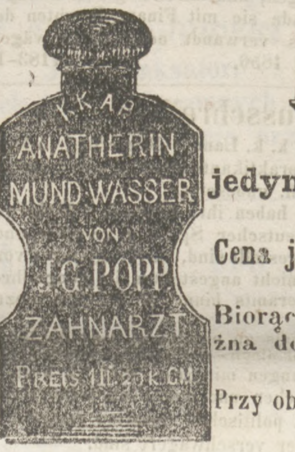
sam naocznie przekonałem, zdaje mi się być bardzo godném publicznéj uwagi.

W miesiącu październiku r. z. odbierając w przejeździe przez Lwów, bezpośrednio w biórze Reprezentacyi dla Galicyi rzeczonego Zakładu swoją należytość z powodu wzmiankowanego gradobicia w kwocie 8,774 złr. m. k. jak najsłuszniéj i z zupełném mojem zadowolnieniem zalikwidowaną, przekonano mię w témże biórze autentycznemi książkami i aktami, iż Zakład c. k. uprzywil. **AZIENDA ASSICURATRICE** w Tryeście zalikwidował szkód przeszłorocznego **gradobicia** w Galicyi dziewięćdziesięciu stronom assekurowanym summę 80,703 złr. m. k., z których oprócz mojéj szkody 8,774 złr. m. k. znaczniejsze są następujące: W Kołomyjskiem, w Dzurkowie 10,628 złr. m. k. i w Czortowcu górnym 6,700 złr., a na Podolu w Kołodziejówce 9,500 złr. i w Kossowie 4,753 złr. m. k., a przecież pomimo tak wielkiéj objętości szkód, i pomimo tak licznych operatów likwidacyjnych, które nietylko same przez się bardzo wiele czasu zabierają, ale także mozolnej kontroli i rewizyi wymagają — **wszystkie szkody** assekurowanym, były już **zupełnie popłacone**, o czém z okazanych mi kwitów oryginalnych, zawierających w sobie wyrazy zadowolnienia kwitujących, powziąłem dokładne przekonanie.

Sądzę przeto, że przy zbliżającéj się wiośnie tém mojem ogłoszeniem przysłużę się nietylko Szlachetnemu zakładowi c. k. uprz. **Azienda Assicuratrice** w Tryeście, ale razem i assekurującym się, którzy dotąd nie mieli sposobności poznania tego zakładu, a jeszcze bardziéj tym szanownym współobywatelom moim, którzy nieassekurując się dotychczas wcale od gradobicia, swoje mienie na zupełny przepadek narażali, niepomni na to, iż za małą sumkę kupić się da *spokojność*, a w razie nieszczęścia osiągnie się wynagrodzenie, które **całą poniesiona szkodę** zdoła zrównoważyć.

Antoni Bołoz Antoniewicz,

(908-13-18) właściciel Skomoroch w cyrkule Stanisławowskim.



ANATERIN-USTWODA

POPPA c. k. zębolecznika uprzywilejowanego

jedyny główny skład do przesyłki churtem i częścią w Wiedniu (Stadt Goldschmiedgasse N. 604.)

Cena jednéj cryginalnéj flaszeczki zapieczętowanéj z dokładnym użycia wskazem i książeczką 1 złr. 20 kr. m. k.

Biorący większe partye otrzymują nadzwyczajny dodatek. Na żądanie można dostarczyć użycia wskazów po francuzku, po włosku, po węgiersku, po serbsku i po kroacku.

Przy obstalowaniu pojedynczych flaszeczek uprasza się o przydatek 30 kr. m. k. na koszta przesyłki gdyż tę opłatnie tylko wyprawiać można.

Ponieważ ta 1000 najuznańszych świadectw od najznakomitszych powag pozyskała sobie, przyczém się obok codziennie wzrastających i dziesięćkroć pomnożonych potrzeb w każdéj domowości stała konieczną i doświadczoną ustwodą przez wysokie i najwyższe domy jako szczególniejszy zachowawczy środek na zęby i części ustne będąc używaną, z powodu, iż przez najsławniejszych lekarzy ordynowaną była, dla tego czuję się już być wolnym ze wszelakiego obszerniejszego jéj zalecania.

U **Leopolda Sommera** w Wiedniu (Stadt, Dorotheergasse N. 1108), wyszło właśnie dziełko i po wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych jest do nabycia p. n.:

C. k. uprzywilejowana **Anaterin ustwoda i jéj użycie do leczenia chorób ust i zębów.** Wypróbowana przez niezliczone doświadczenia i potwierdzona przez setne świadectwa, któréj szczegółowy sposób użycia jako też ilość dokładnie się podaje. Rzecz wyłożona przez Dr. **Juliusza Janella** praktycznego lekarza. Broszura w okładce, — Cena 6 kr. m. k.

Téjże Anaterin ustwody dostać można w Krakowie u p. T. Goreckiego, — we Lwowie u p. C. F. Milde, — w Rzeszowie u p. J. Schaittera, — w Białéj u p. T. Jasińskiego. — w Bochni u p. Niedzielskiego, — w Brodach u p. Deckerta aptek., — w Jarosławiu u p. J. Bajan, — w Przemyślu u p. Machalskiego, — w Stryju u p. Józ. German, — w Tarnopolu u. p. Morawetz, — w Zaleszczykach u p. Kodrębskiego et Comp. — w Czerniowcach u p. Różańskiego, — w Kołomei u p. Gr. Różańskiego, — w Stanisławowie u pp. Braci Czuczawa, — w Sanoku u p. Danczak aptekarza, — w Tarnowie u p. J. Jahn, — w Bilsku u p. C. Schaffran. (151-5-11)

Najnowsze c. k. wył. uprzyw. wyroby wykwintnéj farmacyi toaletowéj.

POMADA ROŚLINNA
w laskach.

POMADA ta laskowa za upoważnieniem Dr. **Lindes** w Berlinie kr. pr. professora chemii, zmieszana staraniem według najwłaściwszego techniczno-chemicznego postępowania **li z samych tworów roślinnych**, wpływa bardzo zbawiennie na porost włosów, utrzymując je pulchnemi i broniąc od wyschnięcia; przytém nadaje włosom piękny połysk naturalny i zwiększa ich giętkość, a zarazem bardzo jest dogodną do umocowywania czubów.

C. k. wyłącznie uprzywil. **POMADA ROŚLINNA w laskach** sprzedaje się tylko w oryginalnych sztukach, których etykiety urzędownie zadeklarowane sporządzone są na **zielono i złoty bronz.**

Cena sztuki oryginalnéj 30 kr. m. k.

MYDŁO OLIWNE
balsamiczne.

MYDŁO OLIWNE balsamiczne sporządzone na podstawie najświeższych doświadczeń chemicznych, sprawia nietylko czystość, ale także miękość i świeżość a przez te zalety czyni zadość wszelkim wymaganiom **zupełnie dobrego** mydła do toalety i dla zdrowia, i dla tego zalecić je można jako łagodne i zarazem pomocne do mycia codziennego nawet dla **dam** i **dzieci,** przy całéj delikatności i drażliwości ich skóry.

C. k. wył. uprzyw. **MYDŁO OLIWNE balsamiczne** sprzedaje się tylko w paczkach **białych z czarnym** napisem, a na przodowéj ich stronie umieszczona jest pieczęć drukowana czerwono zawierająca słowa: *„Gesetzlich deponirt“.*

Cena oryginalnéj paczki 20 kr. m. k.

Wewnętrzna wartość pomienionych kosmetyków niepotrzebném czyni wszelkie szczegółowe ich zachwalanie = mała próba wystarczy już nawet, aby się przekonać o stósowności i dobroci tych pożytecznych środków = a takowe **wyłącznie i jedynie prawdziwe** sprzedają się w **Krakowie** u **JOZEFA BARTLA**, tudzież w BIAŁEJ u Józefa Bergera i Kar. Demskiego — w BOCHNI u Niedzielskiego — w BRODACH u Neumanna Kornfelda — w BUSKU u aptekarza Piotra Nestorowicza — w CZERNIOWCACH u Ign. Schnircha i T. Zacharyasiewicza — w DEMBICY u aptekarza Ferdynanda Herzoga — w DOBROMILU u Ludwika Stelczyka — w DYNOWIE u aptekarza Feliksa Baranieckiego — w GORLICACH u Ignacego Łukasiewicza — w GURAHUMORZE u Karola Laisera — w JAROSŁAWIU u Ignacego Bajana — w JAŚLE u braci Podgórskich — w KĘTACH u aptekarza Jana Jarschela — w KOŁOMYI u S. Wieselberga — w KOMARNIE u aptekarza Aleksandra Emperle — we LWOWIE u wdowy Willmanowéj — w LISKU u Adama Borejki — w ŁANCUCIE u Antoniego Swobody — w MYŚLENICACH u Jakóba Dzięgielowskiego — w NOWYM-TARGU u Karola Laura — w PRZEMYŚLU u Edwarda Machalskiego — w PRZEWORSKU u aptekarza Fr. Kuhna — w RZESZOWIE u Ign. Schaittera — w SAMBORZE u Rosenheima — w SADOGÓRZE u aptekarza Aleksandra Grabowicza — w SANOKU u Jana Jaklicza — w SERECIE u J. Rippa — w SĘDZISZOWIE u Jana Kownackiego — w STRYJU u aptekarza Jana Sidorowicza — w ŚNIATYNIE u Marcellego Niemczewskiego — w STANISŁAWOWIE u aptekarza Jana Tomanka — w TARNOWIE u Józefa Jahna — w TARNOPOLU u Marcina Śliwki — w TURCE u A. Czyrniańskiego — w WADOWICACH u Schwartza i Heintza — w WIELICZCE u F. Charskiego — w ZALESZCZYKACH u Józefa Kodrębskiego i Spółki — w ZŁOCZOWIE u Andrzeja Gottwalda. (1095-1-18)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.